

KONTAKTY

Nr 36 (1816)

3 września 2017

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Życie jest szczęściem



**Czarek Trzaska
z Paproci Dużej
pożegnał wakacje
w wielkim stylu!**

Fot. Paweł Zalewski

**Nastolatek
kosztuje tu
10 dolarów**

**Seks
na koniec
lata**

Co tydzień
z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 **Plus Minus**

Szczegóły na str. 3



 **Jedwabne**

tel. 86 217 25 42
www.mj.com.pl

**kostka brukowa
elementy
ogrodowe**

36

9 770208 1684005

Jesienią fundamenty, wiosną ściany...

Ostatnie informacje oparte o dane GUS, dotyczące rekordowej ilości wydanych pozwoleń na budowę w 2017 roku, wskazują na dynamiczny rozwój branży budowlanej.

Pomimo tak dobrej koniunktury jaka nadeszła w okresie ostatnich 2 lat ceny materiałów budowlanych nie wzrosły dynamicznie dając poczucie stabilnej oferty dostępnych wyrobów do budowy i remontu domu. Rozpoczęte na początku roku inwestycje budowlane możemy zobaczyć jak zmieniły nasz krajobraz budowlany w postaci stanów surowych budynków. Nadchodząca jesień rozpoczyna kolejny cykl budowlany.

Niezależnie wszyscy z optymizmem potwierdzają, że jesienią zrobią fundamenty, a wiosną wymurują ściany. Poprosiliśmy zatem pracowników Spółki Prefbet Śniadowo o rekomendację czynników, które decydują o jakości betonu towarowego na fundamenty.

PPB Prefbet Śniadowo od wielu lat produkuje beton towarowy w klasach od B 7,5 do B-40, jak również betony specjalistyczne w tym wodoszczelne. Jest doświadczonym producentem, sprawdzonym w dostawach betonów na priorytetowe inwestycje w naszym regionie: Pływalnia Miejska w Łomży, PWSI i P, OSM Piątnica oraz wielu obiektów rolniczych i domów jednorodzinnych. Dysponuje 3 nowoczesnymi węzłami betoniarskimi w Łomży, Zambrowie i Śniadowie.

Wracając do naszego pytania o jakości betonu uzyskaliśmy prostą odpowiedź.

Warunkiem koniecznym jest połączenie najlepszych dostępnych surowców, technologii wytwarzania opartej o najnowocześniejszy park maszyn i zaangażowania pracowników odpowiedzialnych za proces produkcji. Precyzyjne i całkowicie zautomatyzowane sterowanie procesem produkcyjnym gwarantuje powtarzalną jakość mieszanki betonowej. Własne laboratorium na bieżąco badając kontroluje proces produkcji i deklaruje zgodność z normą wystawiając dla danej partii świadectwo jakości. W odróżnieniu od konkurencji kompleksowo wyposażone w sprzęt pomiarowo-badawczy laboratorium gwarantuje obiektywne wyniki badań.

Taki sposób produkcji i kontroli od dostawy surowców skończywszy na załadunku samochodów transportujących mieszankę betonową daje przekonanie o najwyższej jakości oferowanego przez PPB Prefbet betonu towarowego.

Co do trwałości betonu to w głównej mierze zależy ona od użytych składników i ich właściwej proporcji. I tu wracamy do jakości użytych surowców, która często jest odwrotnie proporcjonalna do ceny zakupu. Mając na uwadze odpowiedzialność producenta za wyrób Prefbet gwarantuje użycie surowców o najwyższej potwierdzonej badaniami jakości.

Cementy dobierane w zależności od przeznaczenia betonu, kruszywa przed zastosowaniem są dokładnie przygotowane w proces płukania co powoduje ich oczyszczenie oraz przesiewane na poszczególne

frakcje. Poszczególne rodzaje kruszyw są dozowane wagowo do specjalistycznych mieszarek wałowych bądź planetarnych, gdzie następuje dokładny, sterowany komputerem proces mieszania wszystkich składników.

Na uwagę zasługują również wytwarzane przez PPB Prefbet wyroby betonowe, które z powodzeniem możemy zastosować na ściany fundamentowe.



Należą do nich bloczki betonowe B4, B6, Ergobloczki i pustaki szalunkowe PS 24. Innowacyjnym wyrobem w produkcji jest Termobloczek TR 24 stosowany na ściany fundamentowe budynków gospodarczych i domów jednorodzinnych. Termobloczek TR 24 jest produktem o hybrydowej budowie wykorzystującym specjalnie wyprofilowaną przekładkę z twardego styropianu termicznie izolując elementy betonowe tworzące część nośną i elewacyjną.

Należy również podkreślić fakt profesjonalnego doradztwa pracowników Prefbet, które zminimalizuje Państwa ryzyko w wyborze technologii budowlanej i oferty materiałów budowlanych.

Budowanie czas zacząć...



K
Ukazuj
wojew
Chica
r
r
Alicja N
Te
Stanis
Felieto
Zdjęcia:
V
Prezes:
Księ
Kata
Biuro Og
Kolporta
Ga
Ob
Stary
Wydawc
Materiał
i zastrz
Z
odpow
w u

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,
Rysunki: Waldemar Rukść
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Szanowne i Szanowni! W gorący czas oświadczeń niniejszym oświadczam, że jako redaktor zawsze skrupulatnie studiowałem głosy zatroskanych ludzi, z których wynikało, że jestem daltonistą i na białe mówię czarne, notorycznym mącicielem, gdyż z igły robię widły oraz sadystą, ponieważ odwracam kota ogonem. Nie raz i nie dwa z troską dawali mi do zrozumienia, że jestem głupkiem, który smaruje bzdury. Gdyby nie ta życzliwość, brnąłbym pewnie dalej i nie pracował nad sobą. Już, już byłem w ogródku, witałem się z gąską... I oto 1 września. Bałagan w oświacie. Rocznica wybuchu okrutnej wojny. Cicha. Wybuchnie 17 września... Pisałem, że zakłamywanie historii jest zakłamywaniem, czy robili to „towarzysze”, czy „prawdziwi Polacy”. Że cyniczny kurek na wietrze... Siedem lat temu, pięć, cztery, trzy, dwa, rok... Środa, 30 września 2017: to wszystko moge powtórzyć, nie zmieniając przecinka. Chyba źle ze mną! Albo?



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

NA OPAK

Praworządność zwycięża!

Trzeba przyznać, że od czasu, gdy polski rząd zaczął wprowadzać dobrą zmianę, także zdecydowanie poprawiła się skuteczność działania prokuratury.

Ostatnio prokuratorom IPN udało się zde-maskować dotąd skutecznie ukrywającego się współpracownika służb bezpieczeństwa PRL o nazwisku Lech Wałęsa.

Starsi pamiętają, że już w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, a nawet wcześniej, krążył po Polsce, wielokrotnie powielany przez podziemne wydawnictwa portret gończy za tym osobnikiem. Jego podobiznę naskicował Jacek Fedorowicz i opatrzył ją podpisem: „Nieznany mężczyzna z wąsem, Druga połowa XX wieku”. To właśnie Jacek Fedorowicz pierwszy zwrócił uwagę na tego podejrzanego typka, który pod pseudonimem „Bolek” usiłował wkręcić się w łaski działaczy ówczesnej Solidarności, a przede wszystkim jej przywódcy Jarosława Kaczyńskiego. Miał za zadanie rozsądzić ten niezależny związek od wewnątrz. Na szczęście, stojący na czele strajków Marian Błaszczak, Zbigniew Ziobro i Beata Szydło szybko rozpoznali rzeczywiste intencje Lecha Wałęsy i wyrzucili go za bramę Stoczni Gdańskiej.

Od tego czasu słuch po nim zaginął. Skutecznie się maskował, lecz dalej prowadził swą przestępczą działalność. W czasie stanu wojennego, podszywając się pod internowa-

nego działacza Solidarności, bezczelnie pła-wił się w luksusach rządowego ośrodka w Ar-łamowie. Gdy prezes Kaczyński był dręczony nieinternowaniem i musiał normalnie pra-cować w filii Uniwersytetu Warszawskie-go w Białymstoku, on pobierał wysokie ga-że z kasy SB.

Na szczęście, teraz udało się go schwytać. Niestety, żeby sprawiedliwości stało się za-dochć, musimy trochę poczekać. Bowiern konieczna jest najpierw reforma, przesiąkniętych jeszcze na wskroś komunizmem, sądów. Do-piero wtedy ten wichrzyciel i przestępca bę-dzie mógł stanąć przed niezależnym od prawa wymiarem sprawiedliwości i odpowiedzieć za swe zbrodnie.

Nadzieję, że nastąpi to szybko, budzi fakt, iż prokuratura już zabrała się za resocjaliza-cję sędziów. Wszczęła sprawę przeciw orzeka-jącym w Sądzie Rejonowym i Sądzie Okręgo-wym w Szczecinie, którzy nie zgodzili się na tymczasowe aresztowanie 10 osób, podejrzanych o sprzeczne z prawem działania w Za-kładach Azotowych w Policach. Możemy więc liczyć na to, że po reformie sądownictwa spra-wiedliwości stanie się zadość i więzienia w ca-łej Polsce zapełnią sędziowie, którzy nie chcieli respektować jedynie słusznych wniosków Pro-kuratora Generalnego, legendy opozycji i Soli-darności, Ziobry.

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod 8315PYCIXC i czytaj!

Do 686 wypadków w rolnictwie doszło w I półroczu 2017 roku w województwie podlaskim

Rolnik: zawód niebezpieczny



Jak wynika z danych KRUS (Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego) w I półroczu 2017 roku w województwie podlaskim zgłoszono 686 wypadków w rolnictwie. W porównaniu do analogicznego okresu w 2016 roku, znacząco mniej (796 wypadków w I półroczu 2016 r.).

Ciągle, niestety, najczęściej wypadki są spowodowane niewłaściwym zachowaniem rolni-

ka, wynikającym z nienależytego użytkowania maszyn i sprzętów lub zaniedbania podstawowych kwestii bezpieczeństwa.

Z danych KRUS: najczęściej wypadków w rolnictwie spowodowanych było upadkiem (47 proc.), dalej pochwyceniem i uderzeniem przez ruchome części maszyn i urządzeń (12,4 proc.), a 11,7 proc. uderzeniem, przygnieciem lub pogryzieniem przez zwierzęta.

Patronat KONTAKTÓW



Miodowy festiwal w Kurowie

Kilkudziesięciu pszczelarzy oferowało miody (rzepakowe, lipowe, wielokwiatowe i inne), pochodzące z Zielonych Płuc Polski w czasie XVIII Biesiady Miodowej w Kurowie. Festiwal miodowych smaków, któremu towarzyszyły także inne smaki swojskiego jadalnego i napitkowego oraz muzyka ludowa, otworzyli dyrek-

tor Narwiańskiego Parku Narodowego Ryszard Modzelewski, wicemarszałek Stefan Krajewski i wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski. Biesiada, której patronowały „Kontakty”, trwała dwa dni. Odwiedziło ją kilka tysięcy ludzi, którzy zaopatrzyli się w miody, czyli naturalne lekarstwo, na cały rok.



Pożegnanie proboszcza



Strażacy podarowali kapłanowi strażacki toporek

Proboszcz parafii Najświętszej Maryi Panny w Szczuczynie ks. Robert Zieliński w niedzielę, 27 sierpnia, podczas mszy świętej pożegnał się z mieszkańcy miasta i gminy Szczuczyn. Dziękowali mu za współpracę i żegnali się z nim dyrektorzy szkół i uczniowie, strażacy, sołtysi, pracownicy Urzędu Miejskiego z burmistrzem Arturem Kuczyńskim i sekretarz Jadwigą Budzińską, instytucji kultury, klubu sportowego, banku, organizacji i stowarzy-

szeń, Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczuczynie pod batutą kapelmistrza Roberta Świderskiego. Po uroczystości ksiądz żegnał się indywidualnie z przybyłymi do kościoła parafianami.

Ks. Robert Zieliński ma za sobą 21 lat kapłaństwa. Po sześciu latach posługi w Szczuczynie został skierowany do parafii Dylewo. Nowym proboszczem w Szczuczynie został dotychczasowy proboszcz Dylewa ks. Jacek Majkowski.

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2016 roku poz. 2147 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 28 sierpnia 2017 roku do 18 września 2017 roku) wykaz nieruchomości oznaczonej działką nr 1583/15 o powierzchni 0,0141 ha położonej w Zambrowie przy ul. Jantarowej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.

BURMISTRZ NOWOGRODU

działając na podstawie art. 35 ust. 1, art. 38 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 /tablica ogłoszeń/ został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości położonej w obrębie ewidencyjnym Grądy, oznaczonej nr 166, przeznaczonej do dzierżawy oraz ogłoszenie o przetargu na dzierżawę działki nr 512 – obręb Chmielewo i działki nr 997 – obręb Nowogród.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu oraz ogłoszenia o przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie /pok. Nr 10/, tel. 86 217 55 20 wew. 22, na tablicy ogłoszeń urzędu oraz na stronach internetowych: <http://um-nowograd.pbip.pl/>, <http://www.nowograd.com>.

ŁOMŻA



Ulice w Łomży po krótkiej, ale bardzo gwałtownej ulewie w niedzielę, 27 sierpnia, zamieniły się w rzeki. Na zdjęciu, ulica Wyszyńskiego.

Krzyż uznania

„Za wybitne zasługi na rzecz rozwoju międzynarodowej współpracy w dziedzinie weterynarii” i „za działalność społeczną” prezydent Andrzej Duda nadał dr. weterynarii Emilianowi Kudybie z Łomży Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. „Po 40 latach pracy moja kariera zawodowa dobiega końca, więc traktuję to też jako jubileuszowy wyraz uznania”, mówi Emilian Kudyba (lat 65), od ośmiu lat zastępca powiatowego lekarza weterynarii w Łomży.

„Sacrum et Musica”

Uroczystym koncertem zainaugurowany zostanie w Katedrze Łomżyńskiej XIII Międzynarodowy Festiwal Kameralistyki „Sacrum et Musica” w niedzielę, 3 września, o godzinie 13.00 fragmentami „Mesjasza” Fryderyka Haendla na instrumentach z epoki Haendla. Wystąpi orkiestra Wrocław Baroque Ensemble, soliści i chór Narodowego Forum Muzyki. Całość poprowadzi dyrygent Andrzej Kosendiak. Wstęp wolny.

Srebro mistrzostw Polski

Mateusz Demaszczyk z „Prefbet Śniadowo” Łomża z wynikiem 14 min 31 sek. wywalczył srebrny medal podczas Mistrzostw Polski w biegu ulicznym na dystansie 5 km w Siedlcach. Czwartą linię mety minął jego klubowy kolega Emil Dobrowolski. Zawodnik „Prefbetu”, który przed tym sezonem dołączył do łomżyńskiego klubu, przegrał zaledwie o 4 sekundy z Tomaszem Grycko z Władysławowa.

Ruiny na Starym Rynku. Narożnik ulicy Farnej i ulicy Długiej, wrzesień 1939 r.



Łomża solidarna



100 000 zł Łomża przekaże na odbudowę obiektów Szkoły Podstawowej w gminie Sośno (woj. kujawsko-pomorskie). Radni miejscy przychyliłi się do wniosku Prezydenta Mariusza Chrzanowskiego. Uchwała została podjęta jednogłośnie. Gmina Sośno ucierpiała na skutek nawałnic, które nawiedziły nasz kraj na początku sierpnia. „Chciałbym serdecznie podziękować panu prezydentowi Łomży Mariuszowi Chrzanowskiemu, radnym miejskim, Grupie Ratowniczej SPK „Nadzieja” i wszystkim osobom, które okazały zrozumienie i dobre serce. Jesteśmy niewielką gminą. Przy budżecie rocznym 20 mln zł i dochodach własnych niewiele ponad 2 mln zł ta pomoc jest nieoceniona, natychmiast zareagował wójt gminy Sośno Leszek Stroiński.

Rocznica wybuchu II wojny

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski zaprasza 1 września 2017 r. do wspólnego oddania hołdu ofiarom drugiej wojny światowej. Tegodnia o godz. 12.00 na minutę będą włączone syreny alarmowe, a następnie złożone zostaną kwiaty i zapalone znicze w Dolinie Pamięci przy Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

Centrum w Starych Kupiskach

Utworzenie nowego centrum kultury połączonego z biblioteką zapowiadają władze gminy Łomża. Ambitny projekt pozwoli zrealizować dofinansowanie z Narodowego Programu Rozwoju Czytelni. Uzyskane dzięki osiągnięciom Biblioteki Gminnej w Podgórze. Powinno wystarczyć także na modernizację bibliotecznych w Wygodzie i Konarzycach.

Tu w Łomży nie parkuj!

Kolejna zmiana organizacji ruchu czeka łomżyńskich kierowców. W związku z pracami na ul. Polowej od czwartku 31 sierpnia, obowiązkiem będzie zakaz parkowania na całej długości ul. Sadowej (z wyłączeniem zatok) oraz na odcinku ul. Dworcowej (od Giełczyńskiej do skrzyżowania z Farną). Utrudnienia wprowadzone zostaną w dni robocze.

Kochał przeszłość dla przyszłości

„Hold Ci i cześć, szlachetny Cieniu, któryś był Dumą i Chlubą naszej Nadnarwiańskiej ziemi!”, napisał łomżyński tygodnik „Wspólna Praca” po otrzymaniu wiadomości o śmierci Zygmunta Glogera 16 sierpnia 1910 r. Jak pisał tygodnik, Gloger chorował na cukrzycę. Kilka tygodni przed śmiercią z powodu zakażenia krwi, miał amputowaną lewą rękę. Operacja udała się i już trzeciego dnia po zabiegu Gloger pracował nad korektą przygotowywanej do druku trzutomowej publikacji „Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce”. Popłeszenie stanu zdrowia było tylko chwilowe. Gloger źle się poczuł i przewidując swoje odejście zdecydował o przyszłości swoich bogatych zbiorów. Jego ostatnią wolę spisał notariusz Hulanicki.

„Wspólna Praca” opublikowała główne ustępy testamentu: „A to, com ukochał i co przez 40 z górą lat, z brzegu w brzeg po dawnej Polsce pamiątki przeszłości narodowej zbierając, zgromadziłem, pragnę narodowi oddać. Ukochaną myślą moją było utworzenie Muzeum dawnej Lechji, obejmującego całą narodową przeszłość naszą. Zgon mój idei mej w czyn przerobić mi nie daje. Więc ofiaruję: wszystko to, co z ziemi krakowskiej i Krakowa zebrałem, od-

daję Muzeum narodowemu w Krakowie, aby się to kiedyś na Wawelu znalazło. Część zbiorów moich, dawną Lechję obejmujących, cały dział etnograficzny, przeznaczam dla wystawy etnograficznej w Warszawie przy Muzeum przemysłu i rolnictwa. Zbiory moje przyrodnicze i krajoznawcze zapisuję ukochanemu Towarzystwu Krajoznawczemu.

Całą bibliotekę moją, kilkanaście tysięcy tomów obejmującą, zapisuję Towarzystwu Biblioteki Publicznej w Warszawie”.

Po spowiedzi i przyjęciu świętych sakramentów z rąk prałata Fijałkowskiego, powiedział do niego: „Pozwól, polski kapłanie, że ucałuję dłoń Twoją, boś jest Boga przedstawicielem. Całe życie moje starałem się być dobrym Polakiem, całe moje życie było ciężką pracą. Odchodzę spokojnie”.



Nagrobek Zygmunta Glogera na Cmentarzu Powązkowskim z napisem „Kochał przeszłość dla przyszłości”

Zygmunt Gloger urodził się w Tyborach Kamionce (gm. wysokomazwiecka), od 14 roku życia mieszkał w Jeżewie, na koniec w Warszawie. Pochowany został na warszawskich Powązkach. W Łomży przy ulicy Polowej od 1973 roku, dzięki inicjatywie Heleny Czernek, Zygmunt Gloger ma swój pomnik (o okolicznościach powstania pomnika pisaliśmy w „Kontaktach” nr 34/2017).



„Pocztówka” z Łomży

Nie jest urodziwa. Ale nie sposób wyobrazić sobie, żeby nagle jej zabrakło! Od dziesięcioleci wpisana w pejzaż Łomży, widoczna niemal z każdej strony świata, budzi sentyment i bez wątpienia jest jednym z najważniejszych symboli miasta.

Oto ona: wieża ciśnieniowa. Wybudowana została w roku 1954, „wchodząc” do historii łomżyńskich wodociągów, która zaczęła się w roku 1930. Właśnie wtedy rurociąg połączył studnię przy ul. Rybaki i zbiornik na wieży ratusza, wyrównujący ciśnienie wody. Ale Łomża jeszcze długo czekała na wodociągi, obejmujące całe miasto, co dzisiaj uważamy za oczywiste. Gdy to nastąpiło, wieża ciśnieniowa stała się niepotrzebna. Na szczęście, ani ówczesne, ani kolejne władze Łomży nie zdecydowały o jej rozbiórce. Ale nie zdecydowały także o jej przyszłości.

Od lat zapomniana, coraz bardziej oprócz sentymentu budzi współczucie i zdziwienie: dlaczego zostawiona jest sama sobie? Dlaczego budowla w najwyższym punkcie Łomży, z którego rozciąga się wspaniała panorama, nie służy turystyce, a tym samym miastu?

Energetyczny tornister

Kolorowe, wypełnione tornistry (zeszytami, pełnym piórnikami, blokami rysunkowymi, kredkami, farbami, bibułami, nożyczkami, plasteliną, workiem na kaptcie) przekażą dzieciom w wieku 6 i 7 lat w czwartek, 31 sierpnia, burmistrz Kolna Andrzej Duda i przedstawiciele PGE Dystrybucja SA Oddział Białystok. W tornistrach będzie także pozytywna energia na cały rok nauki.

Ciekawe miejsca

Twierdza Osowiec

Ciekawym miejscem jest Twierdza Osowiec, jedyna twierdza, która nigdy nie została zdobyta. Jej budowę nakazał car Rosji Aleksander II. Wzniesiona została w latach 1882–1887 i była wówczas najnowocześniejszą twierdzą w świecie. Miała osłaniać szlak komunikacyjny z Białegostoku do Królewca. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, twierdzę przejęła armia polska. W okresie międzywojennym w twierdzy utworzona została Centralna Szkoła Podoficerska Korpusu Ochrony Pogranicza i stacjonował w niej 42 Pułk Piechoty. Dziś jest ciekawym obiektem historycznym. Poza możliwością „doknięcia historii” wielkie emocje zwiedzających wzbudza przejście

przez „tunel śmierci” i możliwość spotkania ducha kapitana carskiego. Duch ukazuje się wyjątkowo rzadko. Nigdy nie wiadomo, komu wyjdzie na spotkanie. Ale

nawet, gdy się nie pojawi, emocje pozostają. Twierdza Osowiec jest także jednym z największych w Polsce zimowych skupisk nie-toperzy.



W sierpniu Twierdzę zwiedzały dzieci ze Szczuczyna

— POWIAT GRAJEWSKI —



Dziewięć par małżeńskich z gminy Radziłów: Jadwiga i Henryk Chrzanowscy z Kieljan, Halina i Kazimierz Czaplarczy z Klimaszewnicy, Celina i Konstanty Danowscy z Klimaszewnicy, Krystyna i Tadeusz Glińscy z Zakrzewa, Lucyna i Antoni Grądczy z Wypych, Marianna i Antoni Jaśkowsky z Czach, Regina i Jan Krymscy z Borawskich Awissa, Anna i Aleksander Łoszewscy z Karwowa, Marianna i Antoni Szczuka z Racibor, w poniedziałek, 28 sierpnia obchodzili jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego.

Wójt gminy Radziłów Krzysztof Milewski uhonorował jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, dyplomami i kwiatami. W uroczystości uczestniczyli także poseł Kazimierz Gwiazdowski, zastępca wójta Elżbieta Dymecka, przewodnicząca Rady Gminy Elżbieta Klimaszewska, proboszcz parafii Radziłów ks. Jacek Schneider z wikariuszem ks. Andrzejem Muzyczakiem, proboszcz parafii Łoje Awissa ks. Stanisław Bruliński. Przy symbolicznej lampce szampana ożyły wspomnienia sprzed pół wieku...

— POWIAT KOLNEŃSKI —

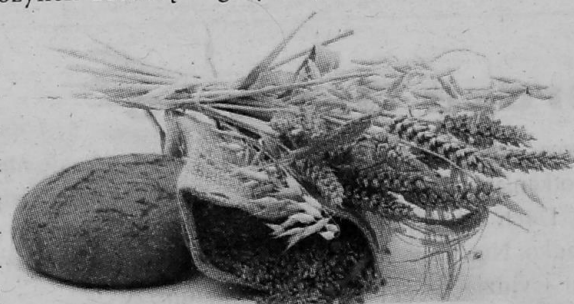
Patronat "Kontaktów"

Dożynki w Stawiskach

Dożynki powiatowe w Stawiskach pod patronatem „Kontaktów” odbędą się w niedzielę, 3 września. Msza święta dziękczynna za zebrane plony w kościele parafialnym w Stawiskach (godz. 11.00). Po nabożeństwie przemarsz z orkiestrą dętą na stadion miejski i tam festiwal dożynekowy: występ mażorettek z Kolna, zespołów Mejk, Kolneńskie Dziewczyny z Plussem, Friday

Friends, Ireneusza Rosołowskiego i zabawa przy rytmach Ewentu. W czasie dożynek zostaną ogłoszone wyniki konkursu zorganizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury na „najciekawszą ekspozycję dekoracyjną dożynek”.

Będą animacje dla dzieci, przejazdy bryczką, przysiewki i stragany dożynekowe.



Pożar od pioruna w Śmiarowie

W niedzielę, 27 sierpnia, w Śmiarowie (gm. Mały Płock) padało i grzmiało najpierw słabo, potem głośniej. I raz uderzył piorun. Z taką siłą, że zadrżały domy we wsi. A za chwilę było już po burzy. Kilkanaście minut później rozległy się syreny strażackie. Od pioruna zapaliła się stodoła u gospodarza na kolonii. Ogień objął też chlew. W budynkach było jedenaście byków. Gospodarz zaczął wypędzać zwierzęta ze

stodoły. Za chwilę z pomocą nadjechali ze wsi sąsiedzi. Zwierzęta przestraszone ogniem i przyzwyczajone do uwięzi, nie chciały wychodzić. Dwie sztuki spłonęły. Ogień przeniósł się na składowane obok budynków bele ze słomą, których było 300. Pożar gasiło dziewięć zastępów strażackich. Akcją ratowniczą utrudniał brak na kolonii hydrantu. Strażacy z cysterną jeździli do centrum wsi, gdzie pobierali wodę i wieź-

li ją na kolonię oddaloną 3 kilometry.

W ostatnich kilkunastu latach nie było pożaru w Śmiarowie. Na pogorzelsko przyjechał wójt gminy Mały Płock Józef Dymerski. Rolnik, u którego się paliło, mieszka z żoną i starszą mamą. W tym roku rodzina planowała rozpocząć budowę murowanego domu, bo mieszkają w starym, drewnianym. Teraz mają nowy kłopot i nowe wydatki.

Śmierć na torach



Pociąg pasażerski relacji Elk – Białystok śmiertelnie potrącił mężczyznę (lat 51), który przechodził przez torowisko w Grajewie w miejscu niedozwolonym w niedzielę, 27 sierpnia (godz. 17.30). Była to prawdopodobnie śmierć samobójcza.

Sesja w Rajgradzie

Na XXXI sesję Rady Miejskiej w Rajgradzie zaprasza 31 sierpnia (godz. 10.00, sala konferencyjna Urzędu Miejskiego) przewodniczący RM Mieczysław Giształowicz.

Nowe przedszkole

Na otwarciu nowego przedszkola w Rudzie zaprasza 1 września (godz. 9.30) wójt gminy Grajewo.

Nowy dyrektor

Od 1 września nowym dyrektorem Zespołu Szkół Miejskich nr 3 w Grajewie będzie Karol Chojnowski, dotychczasowy dyrektor Gimnazjum w Kolnie.

Nowy komendant



Bryg. Paweł Pupek został Komendantem Powiatowym PSP w Kolnie. Poprzedni komendant Lech Kowalczyk po 30 latach służby, 30 czerwca przeszedł na emeryturę. Obowiązki komendanta pełnił jego dotychczasowy zastępca Paweł Pupek.

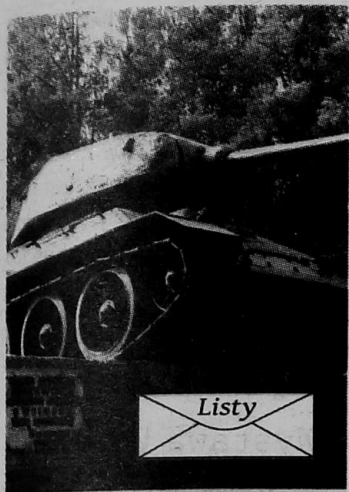
Rocznica

„Solidarności”

Wyjazd do Gdańska 31 sierpnia na obchody 37. rocznicy podpisania „Porozumień sierpniowych” w 1980 roku i powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” zorganizowała „Solidarność” z Kolna.

Zaproszenie na „Wesele”

Na wspólne czytanie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego zapraszają w sobotę, 2 września (godz. 20.00) do remizy w Borkowie Gminna Biblioteka Publiczna w Czerwonem, Koło Gospodyń Wiejskich w Borkowie i Centrum Kultury Gminy Kolno.



Upamiętnijmy właściwie

Będąc małym dzieckiem, słuchałem opowieści mego dziadka i jego kolegów z okresu wojny z 1939 roku. Wspominali swą mobilizację, rozpoczęcie wojny, klęski, okres niewoli, kto zginął, wyzwolenie. Jedną wspólną nić ich łączyła, byli żołnierzami przedwojennej 18 Dywizji Piechoty, stacjonującej w Białymstoku, Łomży, Ostrowi Mazowieckiej, Zambrowie. Ich szlak bojowy zaczął się 1 września 1939 r., a zakończył pod Andrzejewem i Łętownicą 12 września. Zostali jeńcami wojennymi. Różnie potoczyły się ich losy wojenne i powojenne. Ale łączyło ich jedno, przeżyli.

W pamięci pozostaje mi ich irytacja i zdenerwowanie z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, gdy zobaczyli, jak ówczesne władze „uhonorowały” ich walkę (śmierć kolegów i sąsiadów) z wojny 1939 r. sowieckim czołgiem, pomnikiem w Nowogrodzie. Mówili, że tak nie powinno być.

Pięć dni po dostaniu się dziadka do niewoli, „przyjaciele sowiecy” pokazali, co sądzą o ówczesnej Polsce. Dokonania następnych dwóch lat pamiętamy do dzisiaj. Jakie było moje zaskoczenie, gdy dwa lata temu zostało odnowione miejsce na skarpie z „symbolem” bohaterstwa kolegów mego dziadka. Z zaskoczeniem przeczytałem na tablicy informacyjnej, że pomnik powstał na podstawie uchwały KW PZPR w Białymstoku na XXX-lecie PRL, symbolizując walki z 1939 roku, przyjaźń polską-radziecką i chwałę sowieckiego oręża. Ich symbolem jest sowiecki czołg i armaty.

Zwracam się z apelem, żeby

właściwie uhonorować uczestników walk obronnych z 1939 r. wzdłuż linii Narwi. 80. rocznica będzie okazją do właściwego uhonorowania krwi naszych przodków. Niech po mszy w intencji poległych w 1939 r. złożymy kwiaty i wieńce pod pomnikiem i na cmentarzu. Niech polegli obrońcy doczekają się właściwego upamiętnienia i symbolu na mapie Nowogrodu.

Pokolenie mego dziadka miało „specyficzne” życie. Urodzeni na początku XX wieku, przeżyli walki z roku 1915, niektórzy „bieżność” do Rosji, wojnę z 1920 r., wojnę z 1939 r., niewolę, okupację, zawieruchę powojenną, szukanie lepszego życia na ziemiach zachodnich, życie w czasie realnego socjalizmu. Oni już wszyscy nie żyją. Winnyśmy o nich pamiętać.

Wszystkim, którzy polegli na naszej ziemi należy się grób. Byli ludźmi. Niech tylko miejsca o nich będą oznaczone zgodnie z prawdą.

Jarosław Dzierzgowski
Sławiec (gm. Nowogród)

Konkurs „Wybieram wybory”

Państwowa Komisja Wyborcza i Krajowe Biuro Wyborcze ogłaszają II edycję Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Prawie Wyborczym „Wybieram wybory” dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Mogą zgłaszać się do udziału w konkursie za pośrednictwem dyrektora swojej szkoły do 17 października. 9 listopada o godzinie 10.00 odbędzie się szkolny etap Konkursu (test złożony z 25 pytań).

Zakwalifikowani do etapu wojewódzkiego będą pisali esej na jeden z trzech tematów: „Istota i funkcje samorządu terytorialnego, a system wyborczy (większościowy, czy proporcjonalny)”, „Wybory do organów samorządu terytorialnego w II Rzeczypospolitej” lub „Udział władzy sądowniczej w organizacji i przeprowadzaniu wyborów do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego oraz wyborów wójtów (burmistrzów, prezydentów miast)”. Rozstrzygnięcie drugiego etapu konkursu nastąpi do 15 lutego 2018 roku.

W trzecim, ogólnopolskim etapie Konkursu, najlepsi uczniowie z całej Polski spotkają się 25 marca 2018 roku w Warszawie z Państwową Komisją Wyborczą i będą odpowiadać na trzy losowo wybrane pytania.

Laureaci konkursu na szczeblu ogólnopolskim otrzymają nagrody pieniężne: I – miejsce 1 300 złotych, II miejsce – 800, III miejsce – 600 złotych. Opiekunowie laureatów zostaną nagrodzeni kwotą 600 złotych. Autorzy najlepszych prac w województwach również otrzymają nagrody pieniężne.

Regulamin i informacje konkursie są publikowane na stronie www.pkw.gov.pl oraz na portalu edukacyjnym www.wybieramwybory.pl.

Anna Godzwon

Krajowe Biuro Wyborcze
Warszawa

Ostrzegam przed sklepem!



Zdecydowałem się na napisanie tego listu ze względu na sposób, w jaki zostałem potraktowany w sklepie Cliff Sport w Galerii Bursztynowej w Ostrołęce. I nie jest to sposób traktowania klienta podczas jego obsługi, a procedura reklamacji butów, które nie wytrzymały nawet 6 miesięcy.

Buty są modelem dość droгим, jak na warunki życia „szarego” Polaka, kosztują około 380 zł. Reklamowane są jako obuwie trekkingowe przez co rozumiem, że mają wzmocnioną odporność na odkształcenia i najróżniejsze warunki atmosferyczne. Szczerze powiedziawszy używałem tych butów jak to się potocznie mówi „od niedzieli”. Pokonywałem w nich drogę z domu do samochodu, z samochodu do pracy i tak w koło Macieju. Wracając do domu na wsi, czy wykonując jakiegokolwiek prace na podwórku zakładałem inną parę obuwia. Nie dziwnym chyba jest, że o buty za

380 zł trzeba trochę dbać. Nigdy nie były prane lub przemoczone, wszelkie zabrudzenia usuwałem za pomocą wilgotnej szmatki...

Wiem, może żałośnie to czytać, ale ja się nie tłumaczę, zabija mnie bezsilność w walce z takimi sklepami. W każdym razie z ręką na sercu mogę napisać, że mojej winy w uszkodzeniu obuwia nie było. Pewnego dnia zauważyłem małe rozszczepienia na obu butach. Są minimalne, ale po jakimś czasie powiększą się i będą z nimi kłopoty.

Zaniósłem je więc do reklamacji i tego samego dnia zacząłem przeglądać opinie na forach internetowych o Cliff Sportie i procedurze reklamacji. Ku mojemu zdziwieniu, choć uważałem tą firmę za porządną, fora były pełne jadu i nienawiści skierowanych ku tej marce. Postanowiłem jednak czekać z myślą, że reklamacja zostanie rozpatrzona pozytywnie. 11 sierpnia dostałem smsa ze sklepu Cliff Sport, że reklamacja została rozpatrzona. Na miejscu dowiedziałem się, że reklamacja jest „całkowicie bezpodstawna i nieuzasadniona”. Zdecydowałem się pozostawić je z listem, w którym w sposób komiczny opisałem swoje postępowanie z obuwem. Druga reklamacja również nie przyniosła skutku.

Przeprowadziłem też małe śledztwo co lub kto decyduje o zasadności reklamacji. O dziwo, właścicielka Cliff Sportu ma „zrobionego” Inspektora Handlowego i to ona podejmuje decyzje, czy obuwie nadaje się do naprawy czy wymiany, czy nie. Chyba nie jest dziwny fakt, że moja sprawa jak i sprawy innych klientów były rozpatrywane negatywnie.

Dlaczego klient nie jest od razu przy kasie informowany, że reklamacje są rozpatrywane przez inspektora, właścicielkę Cliff Sportu? Być może buty do reklamacji w ogóle nie wyjeżdżają ze sklepu i leżą 14 dni. Dlaczego prava klienta są w tak perfidny sposób deptane przez luki w prawie, pozwalające na takie praktyki? Wreszcie, czy tylko nacisk mediów pozwala na pozytywne zakończenia takich spraw?

Chcę przez ten list wyrazić oburzenie i tym samym przestrzec przyszłych klientów Cliff Sportu.

Mirosław Szejder

Tarnowo (gm. Miastkowo)

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Dożynki na bogato

Karolina Gołębiowska z Poświętnego, która w 30 sekund wydołała 1 535 ml mleka, zdobyła tytuł Mistrzyni Dojenia Sztucznej Krowy. Wśród mężczyzn z wynikiem 1 830 ml tytuł Mistrza „wydołał” Karol Wyszyński z Kostrów Nosków.

Kolejne miejsca w kategorii kobiet: II miejsce Magdalena Łapińska (1 457 ml), III miejsce Zofia Jabłońska (1 455 ml), IV miejsce Justyna Jankowska (1 427 ml) i V miejsce Urszula Turkowicz (1 341 ml). Kolejne miejsca w kategorii mężczyzn: II miejsce Paweł Kulesza (1 743 ml), III miejsce Sławomir Jabłoński (1 737 ml), IV miejsce Tomasz Jankowski (1 658 ml), V miejsce Marcin Rząca (1 657 ml).

Mistrzostwa Dojenia Sztucznej Krowy pod hasłem „Wydój krasulę”, zorganizowano w Nowych Piekutach w czasie gminnych dożynek. Ich starostami byli Ewa Radziszewski z miejscowości Skłody Przysusy oraz Mariusz Dąbrowski z wsi Jabłoń Śliwowo.



W bardzo bogatym programie tegorocznych dożynek, w Konkursie na najpiękniejszy wieńec dożynkowy, komisja wyróżniła wieńce ze wsi Łopienie Zyski, Skłody Borowe, Markowo Wólka, Krasowo Siódma.

W Konkursie na najlepszy stół dożynkowy, nagrody otrzymały: Jabłoń Śliwowo, Jabłoń Spały, Nowe

Piekuty, Tłoczewo i Pruszanek Mała.

W konkursie na najładniej zadbana wieś, I miejsce zajęło Hodyszewo, 2 miejsce Jabłoń Janówce, a 3 miejsce Nowe Żochy

Turniej soltysów wygrał Wiesław Markowski, przed Sławomirem Brzózko, Grzegorzem Bańkowskim, Krystyną Trzeszczkowską i Sławomirem Pruszyńskim.

POWIAT ZAMBROWSKI

Festiwal piosenki i radości

Ogólnopolski Festiwal „Barwy folkloru”, święto piosenki i radości w Zambrowie, rozpoczęło się w centrum miasta w starym parku przy ulicy W. Sikorskiego. Muzycy rozciągnęli akordeony, smyczki wibrowały po strunach skrzypiec. Inni wykonawcy z zespołów ludowych, którzy zjechali na festiwal, chwycili się za ręce, śpiewali i tańczyli wkoło fontanny. Zdawało się, że radość płynąca z piosenek przebudziła trzy kamienne lwy siedzące na fontannie. Wyglądały jakby nagle wyprężyły grzbiety...

Na trzecią edycję festiwalu zorganizowanego przez Stowarzyszenie Szansa i Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie zjechało ponad 120 wykonawców (13 zespołów) z województwa podlaskiego i je-



den zespół z mazowieckiego (Żurawiaczy z Bogut prowadzony przez Romana Świerzewskiego).

Po otwarciu festiwalu i tańcach wokół fontanny w parku, kolorowy korowód z piosenką szedł ulicami Zambrowa do Centrum Kultury. Tam odbył się galowy koncert folkloru. Z doskonałym dowcipem i kurpiowskimi wstawkami prowadziła go znawczyni folkloru kurpiowskiego Teresa Pardo. Publiczności podoba-

ły się wszystkie występy, ale chyba szczególnie przypadła do gustu piosenka „Milion białych róż” w wykonaniu Kapeli Kurpiowskiej pod kierunkiem Janiny Nasiadko (jedyne zespoły, który bawił w Zambrowie).

Festiwalowi patronowali trzej wóldarze: starosta zambrowski Robert Rosiak, burmistrz Kazimierz Dąbrowski i wójt gminy Zambrów Jarosław Kos. Kolejny festiwal za dwa lata.

Dożynki w Dąbrówce Kościelnej



Dożynki gminy Szepietowo w niedzielę, 3 września (godz. 12.00) w Dąbrówce Kościelnej. Po uroczystościach w kościele, wielki festyn dożynkowy przy remizie OSP. Gwiazdą wieczoru będzie Magda Niewińska.

Wystawa w Izbie

Wystawę „Wysokie Mazowieckie dawniej i dziś” można oglądać w Izbie Ziemi Wysokomazowieckiej w czwartek (31 sierpnia) i piątek (1 września) w godz. 10.00-12.00.

Najpiękniejsze posesje

Do konkursu „Najpiękniejsza posesja w gminie Sokoły” zgłoszono gospodarstwa Bożeny Łapińskiej w Roszkach Sączkach, Danuty Malinowskiej w Sokołach i Warszaty Terapii Zajęciowej w Starych Raciborach. Wszystkim komisja konkursowa przyznała nagrody rzeczowe o wartości 500 zł.

Pamięć



Tablica poświęcona zamordowanym we wrześniu 1939 roku powstaje w Nowym Zakrzewie. Odświeżenie i poświęcenie zaplanowane jest na 10 września (godz. 15.00) w czasie obchodów Bitwy o Zambrów.

Arcybiskup na dożynkach

Mszę dożynkową w Szumowie celebrował ks. arcybiskup Wojciech Zaluska.

Beata z Albatrosa

Rzeźbiarz Michał Selerowski z Zambrowa jest autorem odświeżonej w sobotę, 26 sierpnia, w Augustowie przed restauracją Albatros „ławeczki Beaty”. O Beacie z Albatrosa w latach siedemdziesiątych śpiewał Janusz Laskowski.

Zaproszenie na rajd

Rajd rowerowy do Siemionówka w sobotę i niedzielę (2 i 3 września). Wyjazd (godz. 8.00) z parkingu przy kościele św. Józefa Rzemieślnika w Zambrowie.

„Ludzie mają różne hobby, wędkują, wędrują. Moim hobby jest malować żonie świat, żeby była szczęśliwa”, mówi Marek Syczewski z Zambrowa.

W „malowany świat” wcześniej wkomponował dom, który sam pobudował, a dookoła niego 220 różnych kwiatów i strumień, żeby było pięknie. Spacerują pawie, fruują gołębie. Ostatnio dla żony stworzył bajeczną bryczkę.

Ale szczęście to nie tylko zewnętrzne dekoracje.

To troska i pomoc.

I przygotowuje każdego ranka śniadanie i kawa. I tak jest od 31 lat.

„Życie jest szczęściem”, powtarza.

Randki

Shczęście Syczewskich zrodziło się na wiejskiej zabawie w Wiśniewie. Krystyna z Wdźkonia pojechała na nią z koleżanką. Marek z Zambrowa z kolegą. Grała orkiestra Krystyna tańczyła z koleżanką.

„Podszedłem do nich z kolegą i rozbiłem parę. Kolega zaczął tańczyć z koleżanką. Ja poprosiłem Krystynę. Nie miała chęci ze mną tańczyć, ale zostać na parkiecie nie wypadało”, opowiada Marek.

„W drugim taktie tego tańca powiedział mi, że będę jego żoną. Pomyślałam, że wariat. Ale tańczyliśmy”, uśmiecha się Krystyna.

Po zabawie umówili się na niedzielną mszę w kościele w Zambrowie. Krystyna rozglądała się za tancerzem. Nie było go.

„Pomyślałam nawet, że go nie poznam. Po mszy szłam do autobusu, a Marek siedł na spóźnionej randkę. On mnie poznał”, opowiada Krystyna.

Za kilka dni pojechał do Wdźkonia. Nie wiedział, gdzie mieszka Krystyna. Na podwórzu był młody chłopak. Spytał go o nią. To był brat Krystyny. W ogródku przy domu mama Krystyny zrywała szczypiorek, powiedział do niej: „Dzień dobry teściowo”. Zaśmiała się. Ale Marek zaczął przyjeżdżać coraz częściej.

„Poznałem jej rodzeństwo, pomagałem, bo ojciec Krystyny był



Krystyna i Marek Syczewscy przy bryczce, zrekonstruowanej przez Marka

Życie jest szczęściem

wtedy w Ameryce, jajecznicę smażyłem. Oni mieli konia i koniem pojechałem do sąsiedniej wsi do elektryka, gdy zepsuła się pompa w studni”, wspomina Marek.

Z Ameryki wrócił ojciec Krystyny. Jego kolegą był zambrowski policjant. Marek pojechał oficjalnie poprosić o rękę dziewczyny.

„Ojciec Krystyny nie wyszedł do mnie, a mama powiedziała, że ma starszą córkę... Potem dowiedziałem się, że jej ojcu naopowiadał na mnie policjant”, wspomina.

Policyjne psy

Przy komendzie policji w Zambrowie za ogrodzeniem w budach były trzy psy. Często szczekały na przechodzących ulicą.

„Szedłem z kolegą na dyskotekę i szczekały. Postanowiłem je uwolnić”, opowiada Syczewski.

Było ciemno, przeskoczył przez ogrodzenie, dwa psy przerzucił przez płot, trzeci go ugryzł i ten został nadal za ogrodzeniem. Jednego z uwolnionych psów zawiózł taksówką do wuja koło Brańska.

„Wujek powiedział, że nie chce psa tropiciela, tylko myśliwskiego. Psa wziął kolega wuja”, opowiada Marek. Za kilka dni w domu pojawiła się policja.

„Zabrali mnie na komendę. Miałem przyznać się, że wykradłem psy. Nie przyznałem się. Sprawa trafiła do sądu. Ławnicy żartowali, że słabe psy ma policja.

Zostałem ukarany grzywną. Mama dała mi pieniądze i zapłaciłem. Mój tato już wtedy nie żył”.

Ojciec Krystyny dowiedział się o sprawie od policjanta. Nie chciał mieć zięcia, który uwalnia policjane psy.

Ucieczka

„Byłem zaskoczony odmową rodziców Krystyny. Natychmiast wyszedłem. Za mną wybiegła Krystyna. Powiedziałem jej tylko, że wie, gdzie mieszkam i odjechałem”, opowiada Marek.

Nie minęła godzina, gdy Krystyna przyjechała do Marka. Mama Marka przyjęła ją jak córkę. Młodzi poszli do proboszcza ks. Józefa Milanowskiego, opowiedzieli o swojej sytuacji i prosili o ślub. Proboszcz podjął się mediacji i obiecywał porozmawiać z rodzicami Krystyny. Bezskutecznie. Wtedy powiedział młodym, że udzieli im ślubu i pobłogosławi ich małżeństwo.

„Ślub wzięliśmy szybko. Nasze małżeństwo jest szczęśliwe i piękne. Ksiądz przychodził do nas po koleżdzie, interesował się jak żyjemy”, mówi Krystyna.

Jej rodziców nie było na ślubie. Ona też do nich długo nie jeździła.

„Może przez tę sytuację nasze małżeństwo tak dobrze się układało”, uważa Marek.

Syczewscy mają dwie dorosłe córki Paulę i Klaudię. Obie skończyły studia w Polsce i wyjechały.

Klaudia mieszka w Francji, Paula w Anglii.

Marzenia

Córki Krystyny i Marka Syczewskich są już samodzielne. Teraz oni spełniają swoje marzenia. Marek mógł kupić fabryczną drożkę. Kupił ją w stanie „złomu”. Przez trzy miesiące wszystko sam w niej naprawiał i upiększał według własnych wyobrażeń.

„To zupełnie coś innego, jak w pracę wkłada się swoje serce. Jak to, co robię, podoba się Krystynie”, mówi.

Z zawodu jest ślusarzem – spawaczem. Potrafi wszystko zrobić i nie wstydzi się powiedzieć, że od dawna jest także gospodynią domową, bo we wszystkim pomaga żonie.

Marzył by mieć konia. Dziś ma dwa piękne ogiery, kupione w Starogardzie Gdańskim od mistrza Polski w powożeniu powozami.

Teraz marzy o zbudowaniu wozu, na wzór wozu Drzymały, którym będzie można podróżować i mieszkać. Planuje zwiedzać z Krystyną Podlaskie.

„W Paryżu widziałem pokój Napoleona. Nasz wóz też będzie wybity dywanami. Jak zechcemy, to zatrzymamy się gdzieś nad potokiem, w pięknym miejscu. Będziemy zwiedzać i jechać dalej. Życie jest spełnianym marzeniem i radością”, mówią Syczewscy i uśmiechają się do siebie.

MARIA TOCKA

Seks na koniec lata

Spacer babci Polki z nastoletnim Eddie. Za dzień towarzystwa i seksu młodzi chłopcy biorą tu 10 dolarów

W hotelu z gekonami

Do Kenya Bay docieram późnym wieczorem. Pokój jest wielkości szafy z mikroskopijną łazienką. Wentylację w łazience stanowią ukośne listewki w drzwiach, przez które dokładnie widać jej wnętrze. Na ścianach pokoju kolekcja żywych pajęczaków z największą ilością maleńkich. W recepcji proszę o zamianę pokoju; przepędzam pokojowego z odpowiednikiem muchozolu i rozpoczynam czterogodzinną wędrówkę z kierownikiem hotelu. Jedyną odpowiedzią na moje ponaglenia jest „pole, pole” (powoli, zdążymy).

Wiem, jestem w Afryce, czas tu biegnie inaczej. Zbliża się trzecia rano, kierownik ma mnie dość i w końcu przyznaje, że nie ma wolnych pokoi luksusowych, tylko pawilon dla krajowców. Proszę o pokazanie. Pokój jest dziewięciokątny, ogromny, z telewizorem, barwnym etnograficznym wystrojem. Kierownik wskazuje małą trójkątną łazienkę, z podłogą z surowego betonu i stwierdza: nie ma wanny! Chwytam klucz pokoju, nie przywiązując wagi do rów-

nież betonowej podłogi. Podłogę zaścieniają barwne maty. Zaciągam moskitierę i... wyłączam klimatyzację. O świcie przez szczebelkowe szyby do łazienki wchodzi gekony (jaszczurki) i wyjadają wielkie, żółte mrówki. Wolę je od mrówek.

Chłopcy z plaży

Ranek na plaży Bamburri zaczyna się od nawoływania: sprzedawców pamiątek, poganiaczy wielbłądów, kapitanów katamaranów, tancerzy sprzedających rękodzieło i akrobatów. Wabią turystów krzykiem, bo chociaż z plaży wiodą schodki do hotelu, nikt z nich nie korzysta. Turysty opalają się na leżakach za murem hotelowym, a ich spokoju strzeże hotelowa straż uzbrojona w kij bejsbolowe.

Chłopcy akrobaci tworzą wymyślne figury i pokazują splecione na kształt ogniwa łańcucha małe palce dłoni, symbol seksu. Dzień z wybranym chłopcem z plaży kosztuje 10 dolarów. Każdy plażowy chłopak marzy o wyjeździe z kraju. Wystarczy wybrańca wskazać palcem, a służba hotelowa przyymka

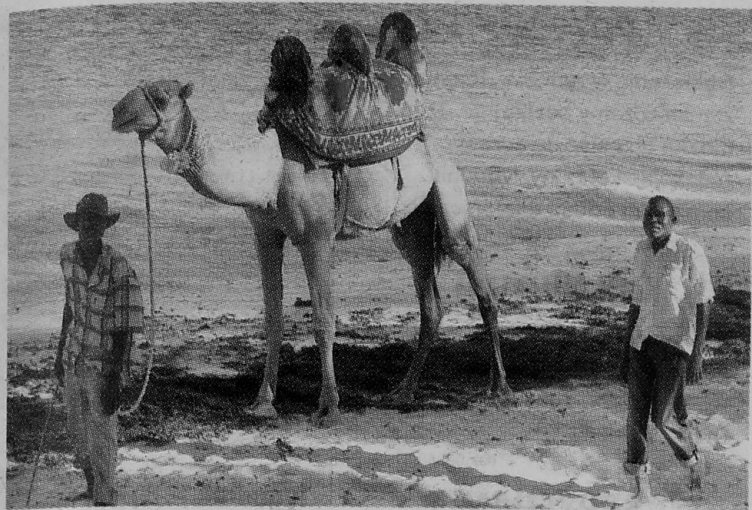
oczy na jego pobyt w hotelu. Obserwuję wspinającą się po schodach wiekową i sapiącą, mocno tlenioną babcię. Towarzyszy jej miejscowy nastolatek. Puszczą rękę babci, która czepia się betonowej balustrady. Mówię do znajomej, że ładny wnucio, tylko babcia jakaś taka nieuprasowana. W tym momencie babcia staje na stopniu, czerwienieje i syczy po polsku: „Też nie będziesz wiecznie młoda, gówniaro. Też tu przyjeździesz!”. „Już tu jestem, ale w innym celu”, odpowiadam mimo zaskoczenia, że to nasza babcia-Polka.

Seks turystyka

Leżakowy przynosi mi materac, troskliwie rozkłada na leżaku, przynosi z baru drinka z kwiatem hibiskusa i pokazuje mi...zaplecione palce dłoni. Pytam, co go do tego upoważnia? Okazuje się, że brak obrączki na moim palcu. To znak rozpoznawczy kobiet, przyjeżdżających na seks-turystykę. Rozmawiamy. Lennox Garama mieszka z matką i rodzeństwem w okolicach plaży. Marzy o kupnie katamarana za 500 dolarów i chce zostać kapitanem. Próbuje z hote-

lowym instruktorem kulturalnym Hamadim poznać dziewczyny na dyskotecę lub plaży i wyjechać z nimi do Europy. Hamadi jest wyższy i przystojniejszy, ukończył szkołę średnią, jednak sposób myślenia obu jest podobny. Uważają, że człowiek pracujący w banku jest niezwykle bogaty, ponieważ ma nieograniczony dostęp do pieniędzy. Dziwią się też, że przyjechałam na safari oglądać dzikie zwierzęta. Oni poza pawianem (ma tam status naszego bezpieczeństwa) nie widzieli żadnego zwierzęcia. Chcę wyjść na plażę. Sama nie mam szans, by nie być narażoną na zaczepki. Chłopcy są lojalni wobec siebie. Obiegają samotne turystki, ale gdy już „white ass” jest w towarzystwie miejscowego chłopca, robią mu konkurencji. Proszę Lennoxa, by mi towarzyszył. Spacuję, to ciągła prośba o znalezienie dziewczyny w Polsce, która zabrałaby go do siebie. A może ja bym go zabrała?

Idę do baru. Poznaje autora lokalowych drinków, barmana Salima Nyawa. Salim jest muzułmaninem, ma żonę, dorosłego syna



Poranna przejażdżka wielbłądem po plaży Bamburri? Zapraszamy!

i córki-bliźniaczki. Rozmawia mądrze i rzeczowo. Do czasu. Zmienia się, gdy zauważa u mnie brak obrączki. Teraz jego opowieść ma inną wersję. Jest z żoną w separacji, ma zamiar wyjechać do Egiptu i pracować jako steward na statkach na Nilu. Nie zapłata palców, zaprasza na dyskotekę do centrum Mombasy. Odmawiam. W hotelu jest dużo Polaków. W barze, przy drinkach all inclusive. Salim ma dużo pracy, ale napiwków prawie wcale. Lekkie, kolorowe drinki nie zadowolają towarzystwa, które przenosi się nad basen hotelowy. Są gościnni, zapraszają mnie na kieliszek. Dziwią się, że zamiast pić na komary, ja łykam malaron.

Licytacja

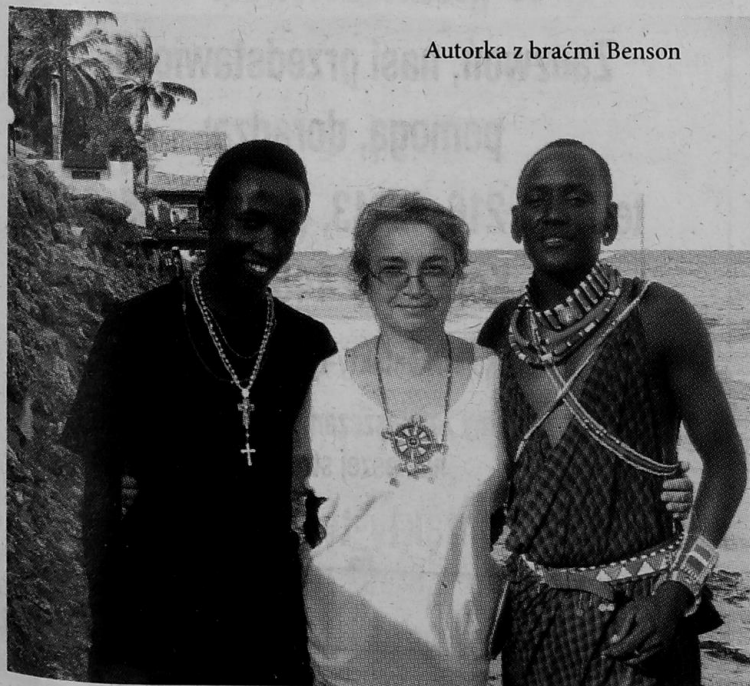
Rano babcia wytacza się z hotelu na ławkę. Mówię jej: dzień dobry. „Zostaw mnie zasranko”, słyszę w odpowiedzi. Rewanżuję się, pytając jej towarzysza: „Podobam

ci się Eddie? Bo ty mnie bardzo. Dam ci 20 dolarów za dzień”. Eddie puszcza rękę babci... Babcia krzyczy: 25 dolarów! Nie licytuję wyżej.

Na plaży spotykam braci Benson. Stephen studiuje i według Masajów jest tym głępszym w rodzinie. Jego mądry brat pozostał jako wojownik w wiosce. Stephen mówi po angielsku i pomaga bratu sprzedawać turystom biżuterię. Podobają się im moje klapki i czapka. Daruję im obie rzeczy. Z nimi mogę swobodnie iść brzegiem Oceanu Indyjskiego, czuć pod nogami osłizgłe wodorosty i przeskakować przez pełzające kraby. Nikt nie zaczepi uzbrojonego Masaja ani turystki w jego towarzystwie. Zbliży się pora pływów. Chłopcy odprowadzają mnie pod hotel. Zdążyli odejść, nim morze zalało plażę. Idę w stronę hotelu. Babcia na mój widok szybko chwyta Eddiego za dłoń...

BARBARA PASZKOWSKA

Autorka z braćmi Benson



Do szeptuch z Podlaskiego ustawiają się kolejki z całej Polski



Leczą wysypkę i złamane serce

Szept to forma mówienia zarezerwowana dla wyjątkowych spraw. Szeptem przekazuje się ważne informacje. Szeptają zakochani i spiskowcy. Szept „szeptuch” koi, leczy i odstrasza złe oczy. Pod ich domami stoją sznury samochodów na rejestracjach z całej Polski.

Opaka Duża. Wbrew nazwie, to maleńka miejscowość tuż przy ogrodzeniu, wyznaczającym granicę polsko-białoruską. Asfalt kończy się 7 km wcześniej. Podjeżdżam pod dom sołtysa. Kobieta z ganku podaje mi charakterystyczne elementy domu i ogrodzenia. Muszę podjechać jeszcze kilkadziesiąt metrów. Szeptucha czeka już przed płotem, poczta sąsiedzka działa nad wyraz sprawnie. Zaprasza do przyczepy, w której przyjmuje. Ale pytanie, czy zgodzi się na zdjęcia, działa jak płachta na byka. Koniec rozmowy!

Dlaczego nie chcą pokazywać swojego daru, mówić o nim, reklamować się?

Spadkobierca szeptuchy z Orli, jednej z najsłynniejszych, jest jedynym „szeptającym” mężczyzną w okolicy.

– Nie będę pozował do zdjęć. Jak pani to sobie wyobraża? Ja się modlę, a modlitwa nie jest na pokaz. W tym domu od stu lat pomagamy ludziom, jak ja bym się czuł, gdybym upublicznił praktyki, które w tajemnicy przekazała mi moja ciotka. To nie ja pomagam, to Bóg pomaga. To nie jest żaden cyrk, żeby potrzebował publiczności.

Ludzie przychodzą z najróżniejszymi problemami. Od zdrowotnych, po sercowe, życiowe codzienne zgrzyoty. Czasem proszą o zdjęcie z nich uroków. Przychodzą księża, lekarze...

– Ja jestem z Siedlec, przeniosłam się tutaj kilkanaście lat temu. Nie wierzyłam w takie zabobony. Ale mieszkając tu, nie sposób nie wierzyć. Ta z Opaki Dużej podobno cuda czyni. Od razu rozpoznaje, czy ktoś się stosuje do jej zaleceń, czy nie. Podobno jajo, którym odczynia uroki i zdejmuje choroby po zbitciu jest czarne. To brzmi, jak hucpa, ale ja znam kilka osób, którym ona pomogła – mówi ekspedientka w Czeremsze.

– Szeptuchy wierzą, że dar dostały od Boga. A Boży dar to coś, czego nie można zmarnować i zabrać dla siebie. Dlatego nie mogą odmówić odprawienia rytuału.

A ponieważ nie mogą odmówić, nie mogą też żądać za niego zapłaty. Jaki więc mają interes w pomaganiu od rana do wieczora? Ich „interesem” jest szacunek. Taki dar był i jest ogromnym wyróżnikiem – mówi Małgorzata Anna Charyton, antropolożka medyczna, znawczyni tematyki szeptuch.

W Osadzie Rutka Anna Bondaruk siedzi na tyłach swojego domu. Jest krucha i schorowana. Siedzi w otoczeniu ksiąg modlitewnych, a laską wskazuje chmury, które pod wpływem jej modlitw mają się rozstąpić...

Czy w czasach nowoczesnej medycyny i majstrowaniu w kodzie DNA praktyki z Podlasia są skazane na powolną śmierć?

– O tym, że ten „zabobon już odchodzi”, badacze wypowiadali się około 150 lat temu i dzisiaj mówi się podobnie – mówi Małgorzata Charyton.

Jednak sznury samochodów pod domostwami szeptuch wskazują, że badacze sobie, a rzeczywistość sobie...

AGATA KOMOSA (natemat)

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT
SIATKI OGRODZENIOWEJ
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00213/17-o-i)

KUPIĘ

Kupię części do Syrenki.
Tel. 500 – 700 – 716

(fak/sms)

Zakupię ciągniki C 328, C 330,
Władimirec T 25, MF 235, 255,
C 360 Zetor, każdy stan oraz
maszyny rolnicze, prasy, rolki
tańcuchowe Carraro Morra,
Mascar, Praire, Supertino,
Gallighani, tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

NAUKA

Studia podyplomowe; wycena
nieruchomości, doradca ds.
ochrony środowiska.
Kursy; termowizja, licencja PFRN
pośrednika i zarządcy
nieruchomości z e-learning.
tel. 22 3317611;
www.sedpol.com.pl

(fak.00251/17-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter, tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam działkę o powierzchni
1 100 m², Łomża, ul. Łąkowa 14.
Tel. 607 – 867 – 333.
Tel. 514 – 651 – 774

(p-000588-o)

Sprzedam mieszkanie 38 m²,
3 piętro, ul. Bernatowicza w Łomży,
cena 125 tys. zł,
tel. 794 – 269 – 250

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Euro-kontakt (nr lic. 12458) za
granicę: pomocników budowla-
nych, pracowników fizycznych;
budowy dróg; produkcji; winnicy;
rolnych; hodowli ostryg, monte-
rów klimatyzacji i wentylacji; in-
stalacji kanalizacyjnej; rusztowań;
konstrukcji stalowych i budowla-
nych; podłóg; ociepleń; silosów,
hydraulików, elektryków, elektro-
monterów, spawaczy, cieśli, de-
karzy, murarzy, ślusarzy, zbro-
jarzy, blacharzy, betoniarzy, ka-
mieniarzy, regipsiarzy, płytkarzy,
tynkarzy, szpachlarzy, malarzy,
stolarzy, piaskarzy, lakierników,
mechaników samochodowych,
operatorów koparki; maszyny
drukarskiej, kombajnistów, pie-
karzy, ogrodników, pokojówek,
kucharzy, pomocy kuchennej,
kelnerów, pakowaczy, osób do
sprzątania; zbioru pieczarek; wi-
nogron; oliwek; pietruszki; sała-
ty. Mile widziany j. obcy i własny
samochód. marketing@euro-kon-
takt.eu 530 456 977

(fak.00250/17-o-i)

Firma zajmująca się dociepleniemi
budynków zatrudni pracownika do
wykonywania elewacji.
Tel. 797 – 662 – 274

(fak/sms)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone,
tel. 728 – 581 – 064;
511 – 075 – 866

(fak.00248/17-o)

SPRZEDAM

Sprzedam las, tel. 600 – 062 – 532
(p-000581-o-i)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną,
polska 165, 1 100 zł, Gmina
Śniadowo, tel. 795 – 667 – 032

(fak/sms)

Sprzedam siedlisko z zabudo-
waniami gospodarczymi we wsi
Bierenduska w gminie Zbojna.
Około 30 km od Łomży.
Możliwość dokupienia ziemi.
Tel. 880 – 181 – 839

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Tygodnik **KONTAKTY**
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?
Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam opony 900x20, dwie sztuki, cena 250 zł, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam części do Syreny, błotnik tylny cena 200 zł, progi nowe cena 200 zł, kłapa bagażnika cena 200 zł, tel. (86) 214 - 18 - 11

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf, (1999), 110 KM, hatchback, nieuszkodzony, diesel, kolor srebrny, manualna skrzynia biegów, przebieg 230 000 km, stan bardzo dobry, więcej informacji telefonicznie, cena 5 100 zł, tel. 507 - 969 - 740

(o/b)

Sprzedam Kia Sportage, (2001), 83 KM, terenowy, nieuszkodzony, kolor czerwony, manualna skrzynia biegów, przebieg 177 000 km, diesel, długie opłaty do końca roku, stan dobry, dwa komplety kół, niskie spalanie, cena 6 500 zł, tel. 792 - 948 - 136

(o/b)

Sprzedam BMW E 60 530, 3.0, (2008), diesel, kolor ciemna zieleń, pełna opcja, cena 38 000 zł, tel. 602 - 626 - 586

(o/b)

Sprzedam Seat Cordoba 1.4 TDI, (2007), kolor srebrny, klimatyzacja, ABS, elektryczne szyby, lusterka, radio CD, dwa komplety kół, bezwypadkowy, oryginalny lakier, cena 13 500 zł, tel. 733 - 653 - 595 lub (86) 273 - 21 - 02

(o/b)

Sprzedam Peugeot 307 SW, (2004), brak silnika i skrzyni biegów, po dachowaniu, poduszki, konsola, drzwi całe, cena 1 600 zł, tel. 888 - 716 - 140

(o/b)

Sprzedam Mercedes Sprinter 316 cdi, (2002), diesel, blaszak, średniej wysokości, hak, wspomaganie, do poprawek lakierniczych, cena 16 500 zł, tel. 888 - 716 - 140

(o/b)

Sprzedam Citroen Berlingo, (2004), 19 d, kolor biały, 5-osobowy, uszkodzony prawy bok, cena 2 700 zł, tel. 692 - 259 - 814

(o/b)

Sprzedam Mercedes 114, do niewielkich poprawek blacharsko-lakierniczych, cena 10 500 zł, tel. 692 - 259 - 814

(o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową Sam, zarejestrowana, cena 1 600 zł, tel. 504 - 044 - 924

(o/b)

Sprzedam Volvo FL 6, (1990), skrzyniowy, kabina sypialna, silnik po remoncie, cena 12 500 zł, tel. 504 - 044 - 924

(o/b)

Sprzedam Mazda 6 2.0D, (2003), sedan, bogate wyposażenie, cena 8 500 zł, tel. 504 - 044 - 924

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2001), kombi, 1.9 TDI, cena 8 000 zł, tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową Sam, wymiary 170x100, zarejestrowana, opłacona, cena 1 300 zł, tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam Volvo Xc90, (2004), 2.5t + gaz, xenony, kremowa skóra, alufelgi, auto w ciągłej eksploatacji, przegląd ważny do 12.12.2017 r., OC ważne do 29.11.2017 r., cena 28 000 zł, tel. 503 - 359 - 855, e-mail: adrian.wisniewski@op.pl

(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia 1,2 HTP, (2003), sedan, kolor srebrny, z polskiego salonu, w ciągłej eksploatacji, bez wkładu finansowego, długie opłaty, cena 5 900 zł do uzgodnienia, tel. 502 - 472 - 335

(o/b)

Sprzedam Ford Galaxy 1.9TDI, (2000), 7-osobowy, w stanie dobrym technicznym jak i wizualnym, wszystkie fotele, OC i przegląd aktualne, cena 5 200 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B6, 1,9 TDI, (2006), zarejestrowany, ubezpieczony serwisowany, 256 tys. km, dwa komplety kół, dopinany hak, nie wymaga żadnego nakładu finansowego, cena 16 700 zł, tel. 519 - 860 - 200, e-mail: kacper-five@o2.pl

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2008), 5-drzwi, stan bardzo dobry, szary metalik, udokumentowany przebieg, faktury do wglądu, użytkowany przez kobietę, zdjęcia na e-mail, cena 18 000 zł, tel. 516 - 793 - 985

(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (1999), 3-drzwi, 1,8 diesel, blachy do poprawek, cena 2 200 zł, tel. 505 - 597 - 120

(o/b)

Sprzedam Volvo S70, (1998), 2,4 benzyna, kolor czarny, bogate wyposażenie, klimatyzacja, pełna elektryka, ładny stan, cena 4 000 zł, tel. 505 - 597 - 120

(o/b)

Sprzedam motocykl MZ 125 SX, (2003), 15 KM, na kat B, 4-suw, dobry dla początkujących, ważny przegląd i OC, V przelotowa około 100 km/h, podgrzewane manetki, roczny akumulator, e-mail: wojtek_mm@o2.pl, cena 5 300 zł, tel. 512 - 440 - 878

(o/b)

Sprzedam Fiat 126p, (1991), stan dobry, kolor pomarańczowy, do drobnych poprawek lakierniczych, sprawny, wolne opłaty, cena 1 500 zł, tel. 888 - 716 - 140

(o/b)

Sprzedam Audi A4, (2000), 1,6 benzyna + gaz, srebrny metalik, pełna elektryka, klimatronik, stan bardzo dobry, cena 9 700 zł, tel. 510 - 246 - 399

(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia, (2006), 1.2 benzyna, hatchback, niebieski metalik, ABS, wspomaganie, klimatyzacja, 4x airbag, stan bardzo dobry, cena 12 500 zł, tel. 510 - 246 - 399

(o/b)

Sprzedam przyczepę, lekka, typu Sam DMC 750, zarejestrowana, przegląd bezterminowy, ubezpieczenie jeszcze pół roku, uległa bardzo poważnemu wypadkowi, pierwszy właściciel, cena 750 zł sztuka, tel. 601 - 679 - 149

(o/b)

Sprzedam Audi A4, (1995), 1,8 benzyna + gaz, zielony, świeżo po przeglądzie, cena 3 900 zł, tel. 505 - 535 - 580

(o/b)

Sprzedam skuter Romet, (2008), po remoncie, nowy silnik, lub zamiana na samochód, cena 1 200 zł, tel. 508 - 597 - 517

(o/b)

Sprzedam Opel Corsa 1.4 b +gaz, (1997), cena 1 800 zł, tel. 604 - 721 - 001

(o/b)

Sprzedam Audi A6, wyposażenie pełne, cena 9 800 zł, tel. 692 - 259 - 814

(o/b)

Sprzedam Polonez 1.6, kolor bordowy, pierwszy właściciel, blacharka zdrowa, bez korozji, folia na podłodze, cały czas garażowany, w pakiecie z kołami zimowymi, cena 3 700 zł, tel. 692 - 259 - 814

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam gęsi łabędziowe, cena 40 zł za sztukę; kaczkę piżmowe, cena 20, 30 zł za sztukę, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam jałówkę wysokocielną, Gmina Wizna, cena 5 000 zł, tel. 786 - 048 - 715

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, pierwszy i drugi pokos z łąki polnej 2017 r., 40 bel, cena 100 zł za belę, tel. (86) 271 - 08 - 55

(o/b)

Sprzedam owce kotne rasy mięsnej, 2 sztuki, Gmina Śniadowo, cena 600 zł za sztukę, tel. 510 - 173 - 043

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 1-osiowy, 4t, stan bardzo dobry, cena 3 100 zł, tel. 603 - 839 - 557

(o/b)

Sprzedam ciągnik T 25 Władimirec, cena 6 000 zł, tel. 609 - 316 - 438

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz, cena 500 zł, tel. 609 - 316 - 438

(o/b)

Sprzedam kukurydzę na kieszonkę, około 2 ha, miejscowość Dmochy-Wochoy, odmiana konkurent, cena 4 900 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 721 - 342

(o/b)

Sprzedam słomę w belach z mieszanki, po prasie pasowej, 80 sztuk, cena 65 zł za sztukę, tel. 696 - 929 - 648

(o/b)

Sprzedam spawarkę EPW 250, cena 1 800 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam gwintownicę do gwintowania rur, cena 200 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam ścinacz zielonek, (2012), stan bardzo dobry, pierwszy właściciel, cena 16 000 zł, tel. (86) 476 - 23 - 32

(o/b)

Sprzedam byczki NCB, HF, w wieku od 1 do 7 tygodni, 8 sztuk, cena 10 zł za kg, tel. 509 - 974 - 069

(o/b)

Sprzedam maszynę szerokomłotną do młócenia, cena 200 zł, tel. 728 - 845 - 348

(o/b)

Sprzedam kopaczkę konną, dostosowana do ciągnika, cena 150 zł, tel. 728 - 845 - 348

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Słupsk z osłonami, cena 1 300 zł, tel. 504 - 044 - 924

(o/b)

Sprzedam pługi, 4-skibowe, Staltech, (2005), cena 2 600 zł, tel. 504 - 044 - 924

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa Laval, 1 650 litrów, cysterna, cena 12 000 zł, tel. (86) 476 - 39 - 07

(o/b)

Sprzedam cieliczkę HO, tygodniowa, cena 550 zł, tel. (86) 476 - 39 - 07

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330, z kabiną, w oryginale, nowe opony i akumulatory, zarejestrowany, opłacony, stan idealny, cena 15 300 zł, tel. 733 - 653 - 595 lub (86) 273 - 21 - 02

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę D-732, 4t, 2-łokowa, koła 10, hak, w oryginale, zarejestrowana, opłacona, cena 13 700 zł, tel. 733 - 653 - 595 lub (86) 273 - 21 - 02

(o/b)

Sprzedam oś przednią do ciągnika C-360, cena 400 zł, tel. 515 - 014 - 721

(o/b)

Sprzedam silnik do ciągnika C-360, cena 2 900 zł, tel. 515 - 014 - 721

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Amazone d7 typ 30, znaczniki, spulchniacze, zagrabiace, wysiew drobno ziarnisty, ścieżki, docisk redlic, cena 7 500 zł, tel. 692 - 259 - 814

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, czeska, stan bardzo dobry, cena 1 000 zł, tel. 516 - 669 - 618

(o/b)

Sprzedam wagę rolniczą, 200 kg, cena 250 zł, tel. 516 - 669 - 618

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę, Kościan, (1990), zarejestrowana, stan bardzo dobry, w oryginale, cena 12 000 zł, tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam kombajn Anna, (1993), w oryginale, cena 10 000 zł, tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam wóz żelazny do ciągnika, cena 850 zł, tel. (86) 215 - 02 - 75

(o/b)

Sprzedam przyczepę do bel, zarejestrowana, na bliźniaku, cena 10 000 zł, tel. (86) 215 - 02 - 75

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 16, cena 1 850 zł, tel. (86) 215 - 02 - 75

(o/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową, stan dobry, cena 1 000 zł do uzgodnienia, tel. 510 - 568 - 128

(o/b)

Sprzedam ciągnik MTZ 82, cena 13 500 zł, tel. 609 - 316 - 438

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger 41, cena 4 000 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów ocynkowany, cena 350 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (1989), wąskie koła, oryginał, cena 3 100 zł, tel. 504 - 044 - 924

(o/b)

Sprzedam silnik do kombajnu MF, 4-cylindrowy, cena 2 600 zł, tel. 504 - 044 - 924

(o/b)

Sprzedam bele słomy, 50 sztuk, cena 65 zł za sztukę, tel. 721 - 184 - 820

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-360, (1981), stan dobry, do poprawek wizualnych, cena 10 500 zł całości do uzgodnienia, tel. 512 - 817 - 891

(o/b)

Sprzedam kombajn Anna, mało używany, stan dobry, cena 8 000 zł, tel. 516 - 502 - 533

(o/b)

Sprzedam owijkarkę bel Zawady, (2011), napędzana na wałek przekładnika, cena 6 300 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam przewracarko-zgrabiarkę Mesko, (2008), stan bardzo dobry, cena 3 800 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam talerzówkę John Deera, 3,6 m, na kołach, stan bardzo dobry, cena 11 500 zł do uzgodnienia, tel. 600 - 380 - 973

(o/b)

Sprzedam chwytak do bel, cena 3 100 zł, tel. 508 - 125 - 053

(o/b)

Sprzedam siano w belach, cena 35 zł za sztukę do uzgodnienia, tel. 600 - 071 - 896

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, polska, czerpakowa, cena 900 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam beczkowóz Pomot Chojna, (2000), 4 000 litrów, czerwony, cena 8 000 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Bolko, stan idealny, cena 8 000 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

Sprzedam pługi 2-skibowe, Uria Grudziądz, cena 550 zł, tel. 886 - 330 - 101

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Firma PM Vanessa Sp. z o.o. organizuje darmowy kurs zawodowo-językowy w zakresie

OPIEKUNKA OSOBY STRASZEJ W NIEMCZECH

IV darmowy kurs

zawodowo-językowy w zakresie:

OPIEKUN/KA OSOBY STARSZEJ W NIEMCZECH

od **5.09.2017**

Kurs to łącznie 100 godzin zajęć w postaci
20 godzin szkolenia zawodowego
i 80 godzin kursu języka niemieckiego.

Kurs trwa ok. 2 miesiące pod adresem: ul. Mickiewicza 15, 19-300 Ełk.

Na zakończenie kursu każdy słuchacz/ka otrzymuje
certyfikat ukończenia kursu.

Osobom biorącym udział w kursie, które dojeżdżają spoza Ełku,
zwracane są koszty dojazdu.

Prosimy o przesyłanie zgłoszeń na adres: info@pmvanessa.eu
lub kontakt telefoniczny w godz. od 8.00 do 16.00 pod tel. 87 610 63 08

TAXI 191-911

RADIO MPT

☎ **86 216 32 86**

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

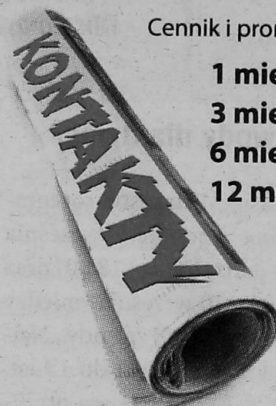
KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,86 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,16 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,26 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

Kodak Express
ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 18 Digital Solutions



XVIII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2017

Skrzydła

nad Łomżą

Medaliści Mistrzostw Świata i Europy, piloci z Polski, Czech i Litwy, zawody dla dzieci „Najdłuższy lot”, konkurs fotograficzny dla widzów. Każdy może wygrać lot motolotnią!

Niespodzianka

W piątek, 8 września przed zachodem słońca, Łomża przeżyje prawdziwy „nalot”: spod nieba witać się będą z miastem piloci paralotni, motolotni, samolotów, wiatrakowców.

W sobotę, 9 września o godz. 13.00 oficjalne otwarcie, prezentacja pilotów i ich maszyn; od 13.30 do 18.00 widowiskowe konkurencje paralotniowe i motolotniowe zwieńczone porywającą niespodzianką.

W niedzielę, 10 września, od 10.00 do 13.30 Mistrzostwa Polski w Przelocie przez Bramkę, paralotniowy slalom z pylonami; godz. 14.30 oficjalne zakończenie, dekoracja zwycięzców.

Zawody dla dzieci

W czasie Mistrzostw rozegrane zostaną w sobotę, 9 września (między godz. 13.00 a 18.00) oraz w niedzielę, 10 września (między godz. 10.00 a 13.00) zawody „Najdłuższy lot” dla dzieci do 13 lat. Zdobywcy 1, 2, 3 miejsca otrzymają nagrody i dyplomy, wszyscy startujący natomiast upominki.

Konkurs Fotograficzny „Lot”

Dla widzów Mistrzostw redakcja tygodnika „Kontakty” ogłosiła Konkurs Fotograficzny „Lot”. Należy wykonać 9 lub 10 września 2017 zdjęcie, prezentujące XVIII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego i przesłać (maksymalnie 3 fotografie) pocztą elektroniczną na adres biuro_zawodow@onet.eu z dopiskiem w tytule maila: „Konkurs foto – widzowie” do

Organizator: tygodnik „Kontakty”.
Współorganizator: Aeroklub Polski. **Patronat:** Marszałek Województwa Podlaskiego Jerzy Leszczyński, **Prezydent Łomży** Mariusz Chrzanowski. **Partnerzy:** Gmina Piątnica, OSP Piątnica, Hotel Gromada

10 września do godz. 12.00 z podaniem imienia, nazwiska, adresu i telefonu kontaktowego autora oraz Oświadczeniem: „Ja (imię i nazwisko) oświadczam, że jestem autorem przesłanych zdjęć, dysponuję pełnymi prawami autorskimi i wyrażam zgodę na ich dowolne bezpłatne wykorzystanie przez organizatora Konkursu”. Ocenę zdjęć dokona Jury pod przewodnictwem znanego łomżyńskiego fotografa Gabora Lorinczego. Ocenie podlegać będzie pojedynczo każde zdjęcie. Jury wyłoni 3 najlepsze fotografie do tytułu Grand Prix Lot „Kontakty” 2017 oraz złotego, srebrnego i brązowego medalu. Zdobywca Grand Prix Lot poleci motolotnią. Ogłoszenie wyników Konkursu i uhonorowanie autorów najlepszych zdjęć nastąpi podczas oficjalnego zakończenia XVIII MMP, 10 września 2017.

Sukces w obliczu tragedii

W imieniu Zarządu Grupy Falco przesyłam wyrazy uznania dla pilotów z Łomży, założyciów tandemowej w klasie PL 2 Adamowi Pupkowi i Piotrowi Kozikowskiemu. Debiutując w kadrze, zajmowali I miejsce w rozgrywanych w Czechach Mistrzostwach Europy, gdy polską ekipę dotknęła tragedia: w czasie jednej z konkurencji zginął Mariusz Kozarzewski (23 lata).

W tej sytuacji Adam i Piotr bez wahania z całym zespołem tandemów jednogłównie podjęli decyzję o przerwaniu zawodów, choć organizator postanowił je kontynuować. Zrezygnowali z latania, mając praktycznie indywidualne miejsca medalowe w kieszeni. Jako zespół i tak zdobyli drużynowo złoty medal, deklasując z potężną przewagą pozostałych konkurentów.

Jesteśmy zdania, że obaj reprezentanci Łomży zasługują na wyróżnienie za niezwykle sportową postawę.

Jarosław Balcerzewski
pełnomocnik
Zarządu Grupy Falco

Piątnica

stary most

tu się spotykamy

scena

Łomża

miejska plaża

nowy most

Zarezerwuj czas na rodzinny weekend w sobotę i niedzielę, 9-10 września

Mistrzowie świata, nowe „latadła”, konkursy z górą nagród i upominków!

Wyjechał w podróż i zaginął



Tomasza Kaczmarek (lat 49) z Grajewa ostatni raz widziany był 16 sierpnia 2017 r. Wyjechał wówczas z Grajewa w celu odbycia podróży po kraju. Dotychczas jednak nie powrócił do domu i nie nawiązał żadnego kontaktu.

Tomasz Kaczmarek ma około 176 cm wzrostu, szczupłą sylwetkę ciała (waga około 70 kg), oczy jasne (szare), twarz owalną, nos średni, uszy średnie, uzębienie pełne. Jest łysy. Ubrany był w bluzę z kapturem, spodnie dżinsowe, obuwie sportowe. Miał z sobą plecak z ubraniami i przytroczonym śpiworem.

Ktokolwiek wie coś o jego losie, proszony jest o kontakt z policją, tel 997 lub 112.

REKLAMA



Egzamin na „bańce”

Pijany przyszedł na egzamin na prawo jazdy! Młody (21 lat) mieszkaniec zdołał zdać egzamin praktyczny na placu manewrowym, dopiero podczas drugiej części egzaminu, tuż po wyjeździe z ośrodka na ulice Białegostoku, egzaminator wyczuł od kierowcy alkohol. Po badaniu alkomatem przez policję okazało się, że egzaminator „miał nosa”, a kursant 0,4 prom. Zamiast prawa jazdy, będzie sąd.

Oskarżeni za burdy

Nazwiska dziewięciu osób zawiera akt oskarżenia, skierowany do sądu w Elku przeciwko osobom, które brały udział w zamieszkach po zabójstwie młodego mężczyzny przez Tunezyjczyka, pracownika baru z kebabami. Do tragedii i późniejszych niepokojów w Elku doszło w sylwestrowy wieczór ubiegłego roku. Młody (21 lat) najpierw wulgarnie i arogancko odnosił się do obsłu-

gi baru, potem zabrał z lokalu napoje i nie zapłacił. Właściciel baru i kelner ruszyli w pogoń. Ten drugi zadał śmiertelne ciosy nożem. Na tym tle rozgorzały zamieszki, w których brało udział kilkaset osób. Poza oskarżonymi jest jeszcze 27 uczestników, którzy na własny wniosek wykonują prace społeczno-użyteczne.

Narodowcy skazani

Ideologiczne tłumaczenia nie pomogły i 5 osób usłyszało wyroki za atak na policjantów podczas Nocy Kupały w Białowieży w ubiegłym roku. Wśród skazanych na więzienie, grzywny i prace społeczne (orzeczenie nie jest jeszcze prawomocne) są matka i córka Elżbieta i Barbara P., znane z działalności w „Narodowej Hajnowce”.

Zginęli na miejscu

■ Kierujący oplem fronterą starszy mężczyzna (70 lat) jechał w kierunku centrum Zambrowa. W pewnym momencie, gdy w okolicach stacji

paliw zaczął skręcać w lewo, w opla uderzył mercedes. „Prawdopodobnie młodszy kierowca chciał wyprzedzić skręcające auto i wtedy doszło do zderzenia”, informuje Adam Romanowicz z zespołu prasowego podlaskiej policji. Kierowca opla zmarł na miejscu.

■ Wypadek z traktora wprost pod koła w pobliżu kolonii Boguszowski Wygon koło Sokółki rolnik (45 lat) i zginął na miejscu. Co się stało, nie wiadomo, gdyż poruszał się polem. Jako pierwsi na miejscu pojawili się miejscowi strażacy. Próbowali go reanimować i wezwali karetkę pogotowia. Niestety, lekarz stwierdził zgon.

Ukradli...drabinę

Kolneńscy policjanci zatrzymali trzech nastolatków (dwóch 19 i jeden 18 lat), którzy ukradli drabinę aluminiową z remontowanego budynku handlowo-usługowego. Usłyszeli już zarzuty, do których się przyznali. Staną przed sądem.

Targowiskowy złodziej

Na targowisku miejskim policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Kolnie zatrzymali podejrzanego (24 lata) o kradzież portfela. Znajdowały się w nim pieniądze, karty bankomatowe, dokumenty i biżuteria. Młody mieszkaniec województwa mazowieckiego ukradł portfel, wykorzystując chwilową nieuwagę właściciela jednego ze stoisk. Portfel miał przy sobie, przyznał się do kradzieży, a karę wymierzy mu sąd. wolności.

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs digital
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Poradnia psychologa

Nasza mama jest dewotką

Moja siostra rozwiodła się. Nasza mama, która zawsze była osobą bardzo wierzącą, strasznie to przeżyła. Próbowala doprowadzić do kościelnego unieważnienia małżeństwa siostry, ale to się nie powiodło i mama była załamana. Zaczęła się jeszcze bardziej gorliwie modlić, chodzić częściej do kościoła. Gdy dowiedziała się, że siostra się zakochała i zamierza zamieszkać z mężczyzną, dosłownie wpadła w histerię. Wciąż powtarzała, że siostra żyje w grzechu i całą naszą rodzinną spotka za to kara. To psuje nasze relacje rodzinne, nikt nie wie jak mamę przekonać, ona jest taka niereformowalna. Czy to zachowanie jest wynikiem wiary, czy dewocji?

Iwona

Być może jednak warto na sytuację spojrzeć z nieco innej perspektywy. Trzymanie się zasad religijnych jest czasem parawanem, którego człowiek używa, aby nie

widzieć własnych intencji. „To nie ja jestem zła na moją córkę, to Bóg jest na nią zły”. Pani mama jest religijna, ale być może za tym stoi jej osobista niechęć do córki albo to do nowego zięcia. Czasem łatwiej „wykręcić się Bogiem”, niż przyznać się do nietolerancji, trudności z wybaczeniem, czy pozostawieniem Panu Bogu osądu innych ludzi.

Co robić? Możecie nie poruszać przy mamie drażliwego tematu. W ten sposób unikniecie kłótni, ale też utrzymacie sztuczne relacje między wami. Wielu psychologów powie jednak: bądźcie szczerzy, gdy umiesz mówić o tym, jak się czujesz, nie oskarżając drugiej strony, pojawia się płaszczyzna porozumienia. „Mamo, kiedy tak potępiasz moje wybory, to czuję się zupełnie nieważna, jakby ważne było tylko to, czy robię to, czego ty oczekujesz...”

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog

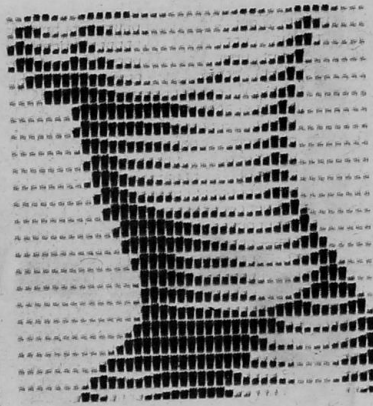


Składniki (6 porcji):

- 1 kg węgierek
- 10 dag boczku wędzonego
- 1 kg ziemniaków
- 2 cebule
- 2 jajka
- łyżeczka majeranku
- 1 łyżka cukru
- sól, pieprz

Śliwki myjemy, przecinamy, wyjmujemy pestki. Boczek kroimy w kostkę. Ziemniaki obieramy, ścieramy na tarce. Cebule obieramy, także ścieramy na tarce.

Jajka łączymy z cebulą, majerankiem, solą i pieprzem. Dodajemy do ziemniaków, mieszamy. Boczek wkładamy do naczynia żaroodpornego, wstawiamy do piekarnika i podpiekamy w temp. 200 st. C. Masę ziemniaczaną wykładamy na boczek, przykrywamy półkami śliwek, ewentualnie lekko oprószamy je cukrem. Pieczemy 30 – 40 min w temp. 200 st. C. Wyjmujemy z piekarnika, oprószamy świeżo mielonym pieprzem i podajemy po ok. 5 minutach.



Pytanie intymne

Jesteśmy w średnim wieku, a mój mąż już miewa męskie kłopoty. Widzę, jak go to męczy. Doszło do tego, że kładzie się coraz później spać, jakby czekał, aż zasną. Powinien pójść do lekarza?

Elżbieta

Męskie problemy ze wzrodem pojawiają się w różnym

wieku. Najczęściej nie jest to objaw żadnej choroby, tylko wynik tempa życia, stresu, przemęczenia. Nie ma co panikować. Każdy mężczyzna może sam się sprawdzić, czy przyczyną jego kłopotów jest tylko podłoże psychiczne i przemęczenie, czy coś niepokojącego dzieje się w organizmie. Należy obserwować, czy w czasie snu i po przebudzeniu występuje wzdęcie. Jeśli tak, to gdy zniknie powód stresu, rozwiąże się jakiś poważny problem, będzie chwila na wypoczynek fizyczny, wszystko wróci do równowagi. W wyjątkowych przypadkach, gdyby niepokojący stan się wydłużał, będzie trzeba udać się do lekarza, bo kłopoty z erekcją mogą być związane z chorobą albo występują jako uboczny skutek działania leków.

Lekarz domowy

Dlaczego często jest mi zimno?

Aniela

Uczucie zimna pojawia się, gdy człowiek jest niewyspany i przemęczony. Powodem może być także niskie ciśnienie. Domowym lekarstwem na to jest mocna kawa, herbata lub kieliszek koniaku (wykluczone przy prowadzeniu auta) oraz zwiększenie aktywności fizycznej.

Zimno towarzyszy ludziom odchudzającym się, u których występują niedobory witamin i minerałów i może pojawić się anemia. Tu lekarstwem będzie zmiana nawyków żywieniowych, regularne posiłki. Należy też wykonać badania krwi (anemia) i skontaktować się z lekarzem, bo odczuwanie zimna też jest jednym z objawów niedoczynności tarczycy.

Pod paragrafem

Nie układa mi się w małżeństwie i przysięgam się do rozwodu. Boję się, bo nigdy nie byłam w sądzie. Jestem bardzo znerwicowana i mogę nad sobą nie zapanować. Nie wiem, od czego to wszystko trzeba zacząć. Na jakie pytania powinienam być przygotowana i czy powinienam szukać adwokata.

Sylvia

Trzeba zacząć od napisania i złożenia w sądzie pozwu. Wezwanie na rozprawę przyjdzie listem poleconym. Pierwsza rozprawa będzie pojednawcza. Sąd zapyta, dlaczego domagasz się rozwodu. Wtedy powinno się rzeczowo uzasadnić swoją decyzję i zwięźle opisać sytuację, popartą faktami. Sąd zapyta małżonka, czy zgadza się z argumentami. Zapyta także każde z małżonków, czy widzą szansę na uratowanie małżeństwa. Jeśli nie widzisz szansy, trzeba to od razu powie-

dzieć. Po jakimś czasie przyjdzie wezwanie na drugą rozprawę. Sąd będzie wówczas dość dociekliwy. Spyta o przyczyny kryzysu, nie da się także uniknąć tematu współżycia intymnego.

Jeśli są nieletnie dzieci, wiele pytań będzie dotyczyło ich sytuacji, sprawowanej opieki nad nimi, ich dalszych wspólnych kontaktów z rodzicami.

W sądzie trzeba odpowiadać krótko na zadawane pytania. Ale sąd to też ludzie, a nie automaty. Gdy się nie zrozumie jakiegoś pytania, można śmiało poprosić o wyjaśnienie lub powtórzenie. Często w sprawach rozwodowych ludziom puszczają nerwy, nawet płaczą. W takiej sytuacji lepiej poprosić sąd o ogłoszenie chwili przerwy.

Na pierwszych rozprawach nie jest potrzebny adwokat. Najpierw zorientuj się, jak zachowuje się mąż. Jeśli będzie w miarę ugodowy i nie będzie chciał cię „niszczyć”, adwokat nie będzie potrzebny.

1. Zap
jak tw
zachow
a) pow
b) nie
c) nale
2. Czy
zdarza
a) doś
b) praw
c) niez
tensyw
3. Zap
czy tw
jest có
a) tak
b) racz
c) racz
4. Zap
ru osią
szych
to któr
a) wiec
b) mił
c) pom
5. Zapy
a) tak
b) śred
c) racz
6. Zap
kę: czy
żenie,
bie uw
a) tak
b) nie
c) zdar
uwzię
7. Part
nagle i



Czy naprawdę Cię kocha?

- Zapytaj partnera/partnerkę: jak twoim zdaniem powinni się zachowywać ludzie zdradzani?**
 - powinni wybaczać – 5
 - nie można wybaczać zdrady – 1
 - należy odplacić tym samym – 3
 - Czy partnerowi/partnerce zdarza się okazywać zazdrość?**
 - dość często – 1
 - prawie nigdy – 5
 - niezbyt często, ale bardzo intensywnie – 3
 - Zapytaj partnera/partnerkę: czy twoim zdaniem zazdrość jest córką miłości?**
 - tak – 5
 - raczej pasierbicą – 1
 - raczej bardzo daleką krewną – 3
 - Zapytaj: jeśli masz do wyboru osiągnięcie jednego z poniższych celów, ale tylko jednego, to który wybierzesz?**
 - wieczną sławę – 1
 - miłość na całe życie – 5
 - pomyślność finansową – 3
 - Zapytaj: czy lubisz siebie?**
 - tak – 5
 - średnio – 3
 - raczej nie – 1
 - Zapytaj partnera/partnerkę: czy miewasz czasami wrażenie, że cały świat się na ciebie uwziął?**
 - tak – 1
 - nie miewam takich odczuć – 5
 - zdarzało się, że kilka osób uwzięło się na mnie – 3
 - Partnera/partnerkę spotkało nagle i niespodziewane szczęście, komu zwierzy się najpierw?**
 - mnie – 5
 - rodzicom – 3
 - znajomym lub nikomu – 1
 - Zapytaj partnera/partnerkę: czym jest dla ciebie seks?**
 - dowodem całkowitego oddania – 3
 - przyjemnością dwojga ludzi – 1
 - rytuałem zakochanych – 5
 - Zapytaj: co myślisz o wspólnym zamieszkaniu przed ślubem na próbę?**
 - jestem za tym – 1
 - trudno powiedzieć – 3
 - żadne próby nie są potrzebne – 5
 - Zapytaj partnera/partnerkę: czy przed ślubem należy ustalać zasady, jakie będą obowiązywać w małżeństwie?**
 - jedyną zasadą jest miłość – 5
 - nasz związek będzie partnerski – 3
 - należy ustalić wszystko w najdrobniejszych szczegółach – 1
- Masz 10 – 22 punkty:** Twój/Twoja partner/ka nie wierzy w prawdziwą miłość i traktuje ją jak coś, o czym wszyscy mówią, ale nikt tego naprawdę nie zaznał.
- Masz 23 – 37 punktów:** Twój mąż, chłopak, mężczyzna, dziewczyna, kobieta lub żona ten test na miłość zaliczył/a na mocną czwórkę.
- Masz 38 – 50 punktów:** miłość twojego partner/twojej partnerki jest prawdziwa. Na szóstkę!



Kiedys będę tak bogaty, że jednorazówką będę golił się tylko raz!

Gwiazda filmowa zgłasza na komisariacie kradzież.

- Co pani skradziono?
- Naszyjnik z pereł.
- Jak wyglądał?
- Jak prawdziwy!

- Wiesz, co mówi chińskie przysłowie?

- Co?

- Mówi, że gdy nie masz co powiedzieć, powiedz chińskie przysłowie.

Najciekawsze w dwuznaczej propozycji jest to, że oznacza tylko jedno.

Z listu do redakcji: „Wyobraźcie sobie taką sytuację: wraca mąż wcześniej z delegacji, ale nie idzie do domu, lecz do kochanki. Tam zastaje kochankę w łóżku ze swoją żoną. Kto w takiej sytuacji powinien pierwszy schować się w szafie?”

Pierwsza zasada oszczędzania:

- Nigdy nie oszczędzaj na sobie.
- Zawsze oszczędzaj na siebie.

Przychodzi pracownik do dyrektora i mówi:

- Jestem zmuszony prosić pana o podwyżkę, ponieważ interesują się mną trzy firmy. - A mogę wiedzieć, jakie to firmy? - pyta dyrektor.

- Spółdzielnia mieszkaniowa, elektrownia i wodociągi miejskie.

„...i pošlij mi 300 zł na piwo, papierosy itd.”, pisze młody żołnierz do żony. Żona odpowiada: „Posyłam ci 100 zł na piwo i papierosy. Jak przyjedziesz na przepustkę do domu, będziesz miał >itd< za darmo”.

- Co robisz?

- Pałę.
- Co palisz?
- Trawkę.
- Jaką trawkę?!
- Co „jaką trawkę”?
- Palisz.
- Pałę.

Przebudzenia po upojeniu alkoholem: na Kopciuszka – budzisz się w jednym buciu; na Rejtana – budzisz się pod drzwiami z rozdartą koszulą; na Królownę Śnieżkę – budzisz się i dostrzegasz jeszcze siedmiu nieprzytomnych facetów; na Krzysztofa Kolumba – budzisz się i nie wiesz, gdzie jesteś; na Śpiącą Królownę – budzisz się i czujesz, że ktoś cię całuje, otwierasz oczy, a pies ci mordę liże!

Wraca facet z delegacji. Otwiera szafę, a tam goły gościu. Krzyczy do niego:

- Ku*wa, kolego, ile razy mam ci powtarzać? Nie ma jej tu. Rozwiodłem się!



Tu warto być

Białowieża

Rykowisko dla zranionej Puszczy, Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot (tel. 33 817 14 68).

Rykowisko trwa od 14 do 30 września 2017 r. w Białowieży. Miłośnicy przyrody codziennie ruszają w teren z lornetkami, aparatami fotograficznymi oraz przewodnikami do oznaczania tropów zwierząt. Ilość miejsc ograniczona. Stowarzyszenie zapewnia uczestnikom (tylko pełnoletni) zakwaterowanie i pokrywa 50 proc. kosztów wyżywienia. Zgłoszenia udziału: diana@pracownia.org.pl.

Białystok

„W cieniu blasku”, Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego (ul. Świętojańska 17, tel. 85 73 27 392), niedziela, 3 września, godz. 15.00.

Otwarcie wystawy z prezentacją tomików poezji Ewy Danuty Stupkiewicz w Poetyckiej Kawiarence Artystycznej.

Ciechanowiec

„O ryzyku czytania, arcydziełach i zazdrości filozofów”, Ciechanowiecki Ośrodek Kultury i Sportu (ul. Mostowa 6), czwartek, 31 sierpnia, godz. 17.00.

Spotkanie z prof. Agnieszką Czechowicz w ramach programu wsparcia Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Podlaskiem.

Grajewo

Pożegnanie lata w rytmach disco-polo, Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91), sobota, 2 września, godz. 18.00.

W Klubie Hades wystąpią zespoły Kordian, Soleo, Top Girls i gwiazda wieczory Boys.

Łomża

Łomżyńska Starówka, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26).

Wystawa poplenerowa prac dzieci w Galerii Bonar. Młodzi artyści malowali na łomżyńskim Starym Rynku farbami, suchymi pastelami i węglem. Powstały pełne uroku portrety łomżyńskich kamieniczek, ratusza, ulicy Długiej i ławeczki Hanki Bielickiej.

Czytanie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego (Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Długa 13, tel. 86 216 54 81), sobota, 2 września, godz. 10.00.

Głośne czytanie arcydzieła literatury polskiej odbędzie się przed gmachem Biblioteki.

Jubileusz Przemysława Karwowskiego, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 86 216 41 00), środa, 6 września, godz. 18.00.

Otwarcie wystawy malarstwa i scenografii łomżyńskiego artysty Przemysława Karwowskiego z okazji 60. urodzin.

Repertuar kin

Kino GCK w Grajewie: 29 – 30 sierpnia – „O czym szumi las”, godz. 16.00; „Renegaci”, godz. 17.30; „American Assian”, godz. 19.30. **Kino MOK w Zambrze:** 1 – 3 września – „Spider-Man: Homecoming” (2D napisy), godz. 19.30; 4 – 7 września, „Agentka specjalnej troski”, godz. 19.30; 1 – 7 września – „Niedoparki” godz. 15.15 oraz „Obdarowani”, godz. 17.15.

Owacje dla Filharmonii

Owacjami na stojąco i bisami zakończył się koncert finałowy jubileuszowego 40. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Giżycku. Łomżyńska Filharmonia Kameralna im. Witolda Lutosławskiego pod dyrekcją Jana Miłosza Zarzyckiego wystąpiła ze znakomitymi solistami, Karoliną Kuklińską (mezzosopran) i Stanisławem Kukiem (skrzypce) wystąpili w niedzielny wieczór 27 sierpnia 2017 roku w kościele

Ewangelicko-Augsburskim w Giżycku. Gorąca jak co roku publiczność po brawurowym wykonaniu żywiołowej „Orawy” Wojciecha Kilara pożegnała artystów burzą oklasków, a nasi muzycy bisowali dwukrotnie. Dyrektor Festiwalu Jerzy Piekarski zaprosił ich do Giżycka na przyszłoroczną edycję Festiwalu. Dzień wcześniej, 26 sierpnia, Łomżyńska Filharmonia wystąpiła na VIII Letnim Festiwalu Muzycznym w Kutnie.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV): dobry czas dla marzących o szalonej, ekscytującej przygodzie, która sprawi, że stracą głowę, ale przy okazji dobrze się zabawią.

BYK (20 IV – 21 V): optymistycznie wszędzie tam, gdzie trzeba się wykazać sprytem, inteligencją i bystrością. Poczujesz zew miłości...

BLIŹNIĘTA (22 V – 22 VI): szansa, by ruszyć z marzeniami, zabrać się za te dziedziny życia, które ostatnio kulały, słabły i przegrywały.

RAK (23 VI – 22 VII): pojawiają się wokół Ciebie ciekawi ludzie, z których każdy ma swoje walory, pozytywne i atrakcyjne cechy. Może dojść do sytuacji, że zakochasz się...

LEW (23 VII – 22 VIII): znakomity czas na działania zawodowe, pracę, interesy i biznes. Wróć swobodą działania na otoczenie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): do sprawności w działaniu dodaj zdecydowanie, konsekwencję i stanowczość. Idąc na tej fali masz doskonałą szansę w relacjach uczuciowych.

WAGA (23 IX – 23 X): do głowy

będą wpadać zwariowane pomysły, pokusa, by zrobić coś wbrew sobie i zdrowemu rozsądkowi, czego potem można żałować.

SKORPION (24 X – 21 XI): poczujesz silną potrzebę emocji i wrażeń. Jeśli na poczuciu nie porzucasz, możesz doświadczyć nieszablonowej przygody.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): wykorzystaj najbliższe dni na twórczą pracę, analizę wszystkich ważnych działań i aktywności. Poprawi się relacja z otoczeniem.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): takiego pobudzenia zmysłów w Twoim życiu dawno nie było. Gdy poczujesz, że sprawy idą w dobrą stronę, nie zatrzymuj się w pół kroku.

WODNIK (21 I – 20 II): na luzie i ze spokojem podejdź do wyzwania. To także dobry czas na nawiązywanie nowych znajomości, przyjazny kontaktów.

RYBY (21 II – 20 III): pora wziąć się do roboty, przestać nad sobą rozczulać. Odkładanie na później tego, co należy wykonać natychmiast, w niczym nie pomoże.

Wesele w Szczuczynie



Na wspólne czytanie w nastrojonej scenarii „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego zaprasza 2 września (godz. 11.00) Centrum Kultury w Szczuczynie (ul. Łomżyńska 11). „Narodowe Czytanie” będzie

okazją do obejrzenia obrzędu weselnego (oczepin), przygotowanego przez zespół „Szczuczyniaci”. W roli panny młodej wystąpi Maria Józwik (lat 17, na zdjęciu). Przewidywany jest też quiz z nagrodami



Patronat KONTAKTÓW

Start dzieci w Mistrzostwach Powiatu Zambrowskiego

Kolarskie Mistrzostwa

w Paproci Dużej

96 kolarzy wystartowało w III Mistrzostwach Powiatu Zambrowskiego oraz III Mistrzostwach Województwa Podlaskiego Służb Mundurowych w kolarstwie szosowym w niedzielę (27 sierpnia) w Paproci Dużej. Z numerem 62 na rower wskoczył starosta zambrowski Robert Rosiak.

„Na rowerze jeżdżę od niepiętnych czasów. Z okazji przystąpienia do pierwszej komunii świętej otrzymałem kolarzówkę w wariant sport, ale rowerem jeździłem już wcześniej. I teraz jeżdżę jak tylko jest okazja”, powiedział „Kontaktom” starosta, który wahał się, w jakich Mistrzostwach wystąpić. Jest nadal członkiem OSP w Szumowie. Mógł więc wystartować w Mistrzostwach „cywilnych” i mundurowych. Wystartował w Mistrzostwach Powiatu („cywilnych”).

Oba mistrzostwa organizowało Starostwo ze Stowarzyszeniem Sportowo-Rekreacyjnym Sportteam Zambrow. Zawody prowa-

dził Eugeniusz Borowski ze Stowarzyszenia. W Mistrzostwach Powiatu pojechał 69 rowerzystów podzielonych na 9 kategorii, a w Mistrzostwach Służb Mundurowych 27 zawodników w 4 kategoriach. Zawodnikom kibicowali mieszkańcy Paproci Dużej, Szumowa i goście.

Wyniki Mistrzostw Powiatu Zambrowskiego:

Grupa przedszkolna (16 uczestników) – wszyscy otrzymali złote medale. Roczniak 2007-2009 (13 uczestników): 1 miejsce – Rafał Grodzki, 2 miejsce – Emilia Ejsymont, 3 miejsce – Hubert Drużyński. Roczniak 2004 – 2006 (10 uczestników): 1 miejsce – Dominik Ogrodnik, 2 miejsce – Piotr Gwardiak, 3 miejsce – Paweł Biały. Roczniak 2001-2003 (6 uczestników): 1 miejsce – Jakub Gwardiak, 2 miejsce – Oliwier Zawistowski, 3 miejsce – Jakub Płoński.

Kobiety: 1 miejsce Paulina Kazimierska. Mężczyźni, rowery inne niż szosowe (5 uczestników): 1 miejsce – Jerzy Skuza, 2 miej-

sce – Dawid Gwardiak, 3 miejsce – Artur Wardaszka. Mężczyźni do 50 lat, rowery szosowe (6 uczestników): 1 miejsce – Tomasz Surawski, 2 miejsce – Krystian Kamiński, 3 miejsce – Artur Myśliński. Mężczyźni powyżej 50 lat, rowery szosowe (12 uczestników): 1 miejsce – Zbigniew Milewski, 2 miejsce – Leszek Skonieczny, 3 miejsce – Andrzej Bart. Mężczyźni powyżej 60 lat: 1 miejsce – Andrzej Bart, 2 miejsce – Edmund Łapuć, 3 miejsce – Tadeusz Wróblewski.

Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Służb Mundurowych:

Kobiety (3 uczestniczki): 1 miejsce – Izabela Kłosowska (Policja), 2 miejsce – Anna Gwardiak (OSP), 3 miejsce – Małgorzata Szymczuk (OSP). Mężczyźni, rowery inne niż szosowe (13 uczestników): 1 miejsce – Jakub Borowski (PSP), 2 miejsce – Tomasz Gwardiak (OSP), 3 miejsce – Wojciech Fiećko (PSP). Mężczyźni do 50 lat, rowery szosowe (9 uczestników): 1 miejsce – Paweł Nowosielski (SG), 2 miejsce – Waldemar Sadowski (PSP), 3 miejsce – Piotr Giedroń (SW). Mężczyźni powyżej 50 lat, rowery szosowe: 1 miejsce – Wojciech Banasik (PSP), 2 miejsce – Tadeusz Wróblewski (SW).

Najlepsi zawodnicy otrzymali puchary, medale oraz dyplomy. Mistrzostwom patronował wiceminister Jarosław Zieliński i tygodnik „Kontakty”.

Organizatorzy dziękują wszystkim, dzięki którym odbyły się Mistrzostwa: mieszkań-

com Paproci Dużej, wolontariuszom z Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie, BS w Szumowie, Wojewódzkiej Komendzie PSP w Białymstoku (fundator pucharów dla służb mundurowych), OSP w Paproci Dużej, Szkole Podstawowej w Paproci Dużej, Komendzie Powiatowej Policji w Zambrowie, PSP w Zambrowie.

w Czyżewie

Na starcie Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego o Puchar Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Czyżewie stanęło 94 kolarzy z 14 grup zawodowych z Polski oraz Łotwy, Czech, Niemiec, Ukrainy. Mieli do pokonania 168 km (7 rund x 24 km).

Najszybciej dystans pokonał zawodnik polskiej grupy WIB Marek Rutkiewicz, drtugi na mecie był Andrios Vosekalns z Łotwy, a trzeci Czech Josef Czerny.

Główny wyścig poprzedziły zmagania amatorów o Puchar Burmistrza Czyżewa zaawansowanych na dystansie 72 km (3 x 24 km) oraz kolarzy z Gminy Czyżew na dystansie 24 km (jedno okrążenie).

Pierwszy na linię mety przyjechał kolarz Oliwier Zawistowski ze wsi Dmochy Mrozy, wygrywając kategorię Open oraz klasyfikację zawodników od 16 do 20 lat. II miejsce na podium zajął Kamil Ryczkowski z Czyżewa, a III miejsce (zwycięstwo w swojej kategorii wiekowej) Zbigniew Kamiński z Czyżewa.

Jedyna kobieta Paulina Kamińska prawdopodobnie z przyczyn technicznych wyczołgała się z wyścigu.

Do bardzo dobrze technicznie i organizacyjnie przygotowanego wyścigu nie dostosowała się jedynie pogoda, która odstraszyła kibiców, a zawodników zmuszała do ekstremalnego wysiłku i wielu rezygnacji z rywalizacji na trasie.

Wyścigowi towarzyszyły stoiska informacyjne, handlowe i promocyjne przygotowane przez Urząd Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie, Spółdzielnię Mleczarską „Mlekovita”, GAZ System i cieszące się największym powodzeniem stoisko ze zdrową polską żywnością, przygotowane przez organizatora wyścigu Stowarzyszenie Mazovia Team.



Kolarze zawodowi przed startem w Czyżewie



NEXTO.PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE